

Prenumerata „Kur. War.”
wynosi: w Warszawie rocznie
rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 k.
40, kwartalnie rs. 1 kop. 20, mie-
siecznie kop. 40; za odosłanie do
domu dopłaca się k. 5 na miesiąc.
Numer pojedynczy w Kan-
torze Redakcji kop. 5.
Redakcja otwarta od 11-ej
rana do 2 po południu.

KURJER WARSZAWSKI

ROK PIĘCDZIESIĄTY DRUGI.

**Na prowincji i w Cesar-
stwie** wynosi rocznie rub. r. 8;
(w tem mieści się już opłata po-
cztowa za przesyłkę rs. 1 kop. 40
oraz za opakowanie i Ekspedycji
rs. 1 kop. 80).
Prenumerata przyjmuje się re-
cznie, półrocznie i kwartalnie.
Rękopisma nadsyłane do
Redakcji nie zwracają się

Dziś: S. Justyny Panny.
Wtorek: S. Brygidy Wdowy.
Środa: S. Dionizego Biskupa.
Czwartek: Franciszka Borg. W.

Wschód słońca o godzinie 6 minut 12
Zachód „ „ 5 „ 23.
Długość dnia godzin 11 minut 11
Ubyło „ „ 5 „ 32.
Adres Redakcji „Kurjera Warsz.”: PLAC TEATRALNY Nr. 5, dom W. L. ZABŁOCKIEJ

Piątek: S. Placydy Panny.
Sobota: S. Maksymiliana Biskupa.
Niedziela: 21 po Św. Edwarda i Winc. K.
Poniedziałek: S. Kalixta P. M.

— Uroczystość wczorajsza N. M. P. Różańcowej obchodzona zupełnym odpustem i z oktafą w kościołach: S-go Jacka i S-go Józefa Oblubieńca N. M. P. na Krak.-Przedmieściu, sprowadziła niezliczone tłumy pobożnych do tych Świątyń Pańskich, które od rana już rozpoczęły N. b. żeństwa na cześć N. M. P.

Nabożeństwa rzeczzone odprawione zostały z wystawieniem Najśw. Sakramentu, kazaniami i processjami tak z rana jak i po południu.

W czasie popołudniowej processji, której towarzy-
szyły liczne bractwa różańcowe z jarzaczem światłem,
oraz szereg dziewic biało przybranych, jak w jednej
tak i drugiej Świątyni odśpiewane zostały pięć ewan-
gelji z tajemnic Różańca S-go.

Uroczystość N. M. P. Różańcowej, zwana pierwotnie
N. M. P. Zwycięskiej, ustanowioną została na pamiątkę
odniesienia zwycięstwa chrześcijan nad Turkami,
w sławnej bitwie stoczonej dnia 7 października 1571
roku, za panowania Piusa V, papieża.

— Wczoraj w kościele Opieki S. Józefa, odprawio-
nem zostało popołudniowe Nabożeństwo ku czci Naj-
świętszego Serca P. Jezusa, z wystawieniem Najświe-
tszego Sakramentu, kazaniem i procesją, w czasie któ-
rego amatorowie pod przewodnictwem Al. Jareckiego,
wykonali podczas Summy mszę Śf. Moniuszki in Es
dur, oraz tegoż „Ojciec nasz“ (solo tenor), modlitwę do
Matki Boskiej Kückena (solo alt z chórem) i psalm
przekładu Kochanowskiego z muzyką Al. Zarzyckiego
(solo bass).

— W kościele S. tej Anny na Krak.-Przedmieściu,
odprawionem zostało wczoraj Nabożeństwo odpustowe
na cześć S-go Franciszka Serafickiego.

— J. — Położenie ludzi, pracujących na własne
i rodziny utrzymanie, coraz staje się trudniejszym.

Artykuły żywności z każdym rokiem drożeją.
Za ubiory dzisiaj drożej płacić potrzeba niż przed
kilku laty, wymagania mody coraz są uciążliwsze, a
pomimo skarg i narzekań, trzeba się stosować choćby
w części do wymagań tej wszechwładnej pani. Wy-
datki rosną, a dochód z pracy wcale się nie zwiększa.
Utrzymanie np. urzędnika dzisiaj jest to samo jakie
było przed laty.

Oficjaliści prywatni, po większej części, są licho
płatni.

Pomijamy jednak te wszystkie uwagi, i przypuścimy,
że utrzymanie pobierane przez urzędnika, oficjalistę,
przy ściśle wyrachowaniu, przy ograniczeniu wy-
datków do najkonieczniejszych potrzeb, wystarczyć
może i rozechód z przychodem da się utrzymać w rów-
nowadze. O zaoszczędzeniu tutaj mowy być nie
może. Ale przypuścimy, że rodzinę takiego pracowni-
ka nawidza choroba, jakiś nieszczęśliwy wypadek,
które pociągają za sobą nadzwyczajne a konieczne
wydatki; tu równowaga znika, wydatki rosną w sposób
przerazający, a przychód, wiecznie ten sam pozostaje.
Co robić w nieszczęściu? gdzie dostać pieniędzy?

Dla urzędników, powiadają, są fundusze żelazne,
z których oni w razie potrzeby, dostają łatwą, dogo-
dną i nie drogą pożyczkę. Otóż odpowiemy na to:
fundusz żelazny, o ile nam wiadomo, istnieje przy
dwóch instytucjach w Warszawie. Dla utrzymania
pożyczki potrzeba przedstawić dwóch poręczycieli,
którzy pożyczki nie brali, to nie jest łatwy warunek,
a prztem pobierać trzeba pensję nie wyższą nad
750 rsr. rocznie. Urzędnik pobierający np. rsr. 800
nie ma prawa korzystania z funduszu żelaznego, a czy
ten urzędnik jest już zupełnie zabezpieczony od wszy-
stkich wypadków nieszczęśliwych? Czy rsr. 800 jest
taką sumą, że z niej można się utrzymać z rodziną?

Lecz idźmy dalej: fundusz żelazny jest tak nie-
wielki, że robiący podanie o pożyczkę, nieraz po kilka
miesięcy na pożyczkę czekać musi, aż fundusz z opła-
conych rat się ueziera. Potrzeba zaś nagli, wydawać
potrzeba, cóż pozostaje nieszczęśliwemu, gdzie szu-
kać ratunku? Kredytu nie ma. Żadna z instytucji
kredytowych nie da ani grosza temu, który nie, oprócz
pracy, nie posiada.

Jedyna więc deska zbawienia, jedyny ratunek to
lichwiarz, oczekujący na ofiarę. On nigdy nie odmó-
wi, zawsze da pieniądze, lecz jak raz nieszczęśliwy
człowiek wpadnie w szpony lichwiarskie, spokój na
zawsze ucieknie z jego domu. Całe życie będzie pra-

cował, oszczędzał, a zawsze będzie dłużnym swemu
wybawcy, który przy każdym terminie, weźmie parę
rubli, a resztę dopisze. Dług ciągle wzrasta, aż
w końcu zniszczonemu biedakowi, lichwiarz wszystkie
rzeczy przez komornika zabierze.

Na to nie ma rady, powiecie, lichwiarze istnieli
i istnieć będą ciągle.

Otóż odpowiadamy, że rada jest, jest sposób, jeśli
nie zniszczenia tych pjawek społecznych, to przynaj-
mniej zadania im znacznej klęski, a tą radą, tym spo-
sobem, jest pomoc wzajemna pomoc własna, *Stowa-
rzyszenie*. Przypuścimy, że w biurach i zakładach
naukowych rządowych w Warszawie, jest urzędników
tysiąc; pracujących przy kolejach żelaznych, przy za-
kładach przemysłowych i w różnych kantorach i han-
dlach, a pobierających stałą płacę, także tysiąc. Otóż
mamy dwa tysiące ludzi którzy zawiązują stowarzy-
szenie, składają na początek po rsr. 3 jako wpisowe,
i zobowiązują się miesięcznie wnosić do kasy po
kop. 50, aż do złożenia udziału 10 rsr.

Urzędnik, pobierający najmniejszą nawet pensję
rsr. 3 złożyć z łatwością może, a opłata 50 kop.
miesięcznie nie zrobi mu wielkiej różnicy, będzie więc
miał możność przysięcia do jakiejś oszczędności, która
przez procenta ciągle zwiększać się będzie. Spółka
zaś rozpocznie swoje działania z kapitałem rsr. 6,000,
bezprocentowym, którego procent i komiss pobierany,
na pierwsze opędzenie wydatków wystarczą.

Aby kapitał zwiększyć, nie zmuszając nikogo do
wydatków nad możność, pozostawić należy do woli
każdego składanie udziału całkowitego, lub jego po-
łowy. Członkowie tacy korzystają z procentów i dy-
widendy, w stosunku do złożonego kapitału.

Urządzenie początkowe, jak również i administra-
cja nie pociągają za sobą znacznych kosztów. Na po-
czątek dwaj płatni członkowie podolają zadaniu. Rada
zaś nadzorczą z kilkunastu członków złożoną, czyn-
ność swoją pełnić będzie bezpłatnie.

Wszelkie możliwe ułatwienia, jak przy udzielaniu
pożyczek, tak i przy przyspłacaniu takowych, powinny
być uwzględnione przy układaniu ustawy, aby zbytnią
ostrożnością i surowością nie sparaliżować tych do-
broczynnych skutków, jakie wzajemna pomoc przy-
nieść może.

Nie mamy tutaj na celu określenia bliższych warun-
ków, ułożenia ustawy i zawiązania stowarzyszenia,
będzie to zadaniem tych, którzy myśl przez nas rzu-
coną zechcą poprzeć i w życie wprowadzić, a tem sa-
mem wyświadczą prawdziwe dobrodziejstwo dla wszy-
stkich ludzi, uczciwie na kawałek chleba pracujących.

Wiadomości miejscowe.

— *Dyrekcja Towarzystwa Kredytowego Miasta
Warszawy.* — W dalszym ciągu ogłoszenia z dnia 20
września (2 października) r. b. Nr. 3834, Dyrekcja
podaje do powszechnej wiadomości, iż zażądane zo-
stały pożyczki w listach zastawnych Towarzystwa Kre-
dytowego miasta Warszawy jak następuje: — Stanisław
Ratyński Nr. 969 Graniczna i Nr. 983/984 Gnojna, rs.
2,100, Leopold Blumberg Nr. 703 Leszno, rs. 4,000.

— Pan F. Hösick, księgarz, pracuje nad spełnieniem
korzystnego dla publiczności wydawnictwa. Zamierza
on publikować: Msze i śpiewy kościelne cenniejszych
autorów polskich, mianowicie utworów Krogulskiego,
Nideckiego, Kurpińskiego, Elsnera i Rostworowskiego
wybrane i przejrane przez Stanisława Moniuszkę. Ce-
na tych publikacji starannie sztychowanych przystęp-
ną będzie dla organistów miejskich i wiejskich. W po-
mniony wydawca rozpoczął także druk ostatniego
dzieła Moniuszki: Mszy Piotrowskiej skomponowa-
nej na chór mieszany i głosy solowe z towarzyszeniem
organów; pieśni do melodji mszalnych napisał p. Ju-
styn Wojewódzki. W serji drugiej wydawnictwa, o
którem wspominamy, między innemi z kompozycji
Moniuszki znajdować się będą: Msza żałobna na cze-
tery głosy z towarzyszeniem organów, pieśń: Kiedy ran-
ne wstają zorze, czteropieśń z towarzyszeniem orga-
nów. Modlitwa do Boga Rodzici, Hymn do Pana Je-
zusa (słowa Syrokomli) i t. d. Egzemplarze drugiej
serji ozdobione zostaną portretem zmarłego kompo-
zytora.

— W odpowiedzi na liczne zapytania naszym sta-
łym i niestałym prenumeratorkom, podajemy wskróce-

niu określenie obowiązków i korzyści, jakie stosownie
do kontraktu notarialnego i uchwały spółki przysłu-
gują należącym do spółki połączonej pracy kobiet:
I tak:

Spółka składa się, oprócz założycieli:

- a) ze spółniczek udziałowych,
- b) z uczestniczek, i
- c) z pracownic stałych.

Spółniczką udziałową zostaje każda osoba, wnoszą-
ca do kasy spółki nie mniej stu rsr. i nie więcej nad
500 rsr. Przedstawiona jednak być musi, przez jedną
z założycielek lub uczestniczek. Udział w spółce za-
równo mieć mogą kobiety, jak i mężczyźni.

Spółniczka lub spółnik udziałowy należy do zysków
i strat spółki, mają prawo kontroli nad czynnościami
handlowemi i przemysłowemi spółki, robią uwagi co
do prowadzenia interesu, biorą roboty dla siebie lub
dają poręczenia za innych, którym robota do domu
się wydaje. Nakoniec spółniczki tylko mają prawo
otrzymywać posady płatne, otworzyć się w spółce
mogące, skoro do zajęcia takowych należycie będą
uzdolnione.

Obowiązkiem spółniczki przyczyniać się wedle mo-
żności do rozwoju pomyslnego spółki, krzewić moral-
ność i prawość pomiędzy stałemi pracownicami.
W razie złożenia deklaracji o odbywaniu dyżurów
w kantorze spółki, takowe podług rozpisu, ściśle speł-
niać powinna.

Uczestniczką w spółce zostaje każda osoba przed-
stawiona przez jedną ze stowarzyszonych, za złoże-
niem rsr. 15. Ma udział w zyskach i stratach spółki,
lecz jak procentu tak i zysków nie odbiera do rąk,
lecz takowe doliczają się do jej kapitału, aż do summy
rsr. 100, potrzebnej dla współniczki udziałowej.

Uczestniczka ma prawo robotę do wykonania brać
do domu; pobiera stosunkowo wyższą płacę, stałe
określoną, niż osoby do spółki nienależące. Z na-
leżnej za robotę summy potrąca się 10% na kapitał
oszczędności.

Aby zostać stałą pracownicą spółki, przedewszyst-
kiem wykazać potrzeba, znajomość w robotach ręcz-
nych; po przekonaniu się dostatecznej kwalifikacji,
żądająca zostać stałą pracownicą, wnosi do kasy spół-
ki rsr. 5, jako kaucję bezprocentową. Pracownica
taka, skoro czynności spółki rozpoczyna się w gałęzi
jej specjalności, będzie wezwana do wzięcia roboty,
odbiera zapłatę, z której potrąca się 10% na jej osz-
zczędność i zapisuje się do książeczki, którą otrzymuje
każda pracownica zapisująca się do spółki.

Skoro z tych potrąceń ueziera się rsr. 15 wraz
z kaucją, robotnica staje się uczestniczką i ma udział
w zyskach stowarzyszenia. Po pięciu latach kapitał
uezierany z potrąceń za robotę i z procentów dzieli
się pomiędzy pracownice i uczestniczki, stosownie do
posiadanej przez każdą summy.

Na żądanie wystąpienia ze spółki spółniczki i uczest-
niczki, oraz pracownice otrzymują, na mocy art. 20
kontraktu notarialnego, złożony przez nie kapitał.
Wystąpienie jednak ze spółki po roku należenia do
niej może dopiero nastąpić.

Od czasu przystąpienia do spółki wymaga się nie-
poszlakowanej prawości, moralności, oraz ścisłego
stosowania się do rozporządzeń spółki, przez uchwały
nakreślone.

W razie choroby, spółka udziela stowarzyszonym
radę lekarską i lekarstwa bezpłatnie, a w razie potrze-
by koniecznej, zamierza udzielać pomoc pieniężną.

Bliższe szczegóły objaśni kontrakt notarialny i u-
chwały, zarządzające spółkę, a które codziennie mogą
być przejrane w kantorze (spółki) przy ulicy Marszał-
kowskiej róg Chmielnej Nr. 28 na pierwszym piętrze.

— *Repertuar teatrów warszawskich na bieżący ty-
dzień:* Teatr Wielki: poniedziałek: „Epidemja“ po
cenach teatru Rozmaitości; wtorek: „Norma“ (ostatni
występ panny Miller Czechowskiej); środa: Marja
Stuart“ (19ty występ p. Bendy); czwartek: Flick i
Flock; piątek: „Marta“, (występ panny Szlazier);
sobota: „Piękna Helena“; niedziela: „Figle Szatana“
Teatr Rozmaitości: wtorek: „Księżna Jerzowa“, (18ty
występ p. Bendy); środa: „Serafina“ (ostatni występ
p. Bendy); czwartek: „Fortepjan Berty“, „Hans Jur-
ga“ (pierwszy raz); „Dwaj Glusi“; sobota: „Lany po-
wód“, „Hans Jurga“, „Posażna Jedynaczka“, niedzie-

la: „Doktor Robin“, „Hans Jurga“, „Piosnka Wujaszka“.

— Pan Berg, Professor tutejszego Uniwersytetu, ukończył niedawno tłumaczenie na język ruski całego poematu Mickiewicza „Pan Tadeusz“. Wyjątki tego tłumaczenia były już przedtem w dziennikach ruskich umieszczone. Ci, co je czytali, chwalą bardzo dokładność i wierność. Pan Berg pracował nad tem przez lat trzydzieści.

— Kurjer Lubelski pisze: Donosząc w poprzednim numerze Kurjera o odbytych u nas ingresie Jego Excelencji Biskupa Diecezji, nie zamieściliśmy wiadomości że w obec składanych powinszowań Najdostojniejszemu Pasterzowi przez duchowieństwo, urzędników i obywateli, także i tutejszy dozór bóżniczy pod przewodnictwem rabina, po nabożeństwie ingresowem swe powinszowania Jego Excelencji składał.

— Zarząd gminy starozakonnych zamierza wystawić nowy dom przed-pogrzebowy wraz z synagogą przy ulicy Gęsiej, obok cmentarza. Koszt budowy zaanszlagowano na około 30 tysięcy rubli.

— W piątek w operze Flotowa pod nazwą „Marta“ partję mezzo sopranową egzekwować będzie panna Szlesiger. Lionela w tejże operze ma znów śpiewać p. Kazalski. Mówiono nam, że p. Kazalski debiutując w tejże roli, był w niedyspozycji i że teraz za to zadziwi nas swym świewem. Zobaczmy.

— W „Piękną Helenie“, którą repertuar teatralny zapowiada na sobotę, rolę Kalhassa po panu Kozie-radzkim odziedziczył pan Damse.

— (Art. nad. z Irkutska). — *Panie Redaktorze!* W piśmie wychodzącym pod redakcją Pańską, był pomieszczony artykuł pod datą 12 lutego 1872 r., poświęcony pamięci przodka mego Michała hr. Walickiego, Podstolego koronnego i kawalera orderów Orła białego i S-go Stanisława 1-ej klasy, dziedzica dóbr Jezioro, położonych w gubernji Grodzieńskiej.

Artykuł ten niewiadomego autora, gdyż był umieszczony bez podpisu, podał do publicznej wiadomości fakta uwłaczające pamięci przodka mego — czuję się przeto w obowiązku, sprostowania faktów i wystawienia ich tąż drogą publiczną w naturalnem ich świetle historycznym.

Zwróć naprzód uwagę szanownej publiczności i pana, że s. p. Michał hr. Walicki zasłużył się w kraju, a przeto i potomności nie tem, że był możnym, ale że użył swych bogactw na cele przynoszące korzyść krajowi, założył bowiem fundusz na dziesięciu młodzieńców w Wilnie, w celu dania im możności skończenia nauk gimnazjalnych — i darował gabinet mineralogiczny, wartością milion złotych przenoszący, b. Uniwersytetowi wileńskiemu, a który jest przeniesiony do Kijowa pod nazwą sali Walickiego.

Takie fakta znane są całemu krajowi, a przemilezanie w piśmie Pańskiem, krzywdę wyrządziło pamięci hr. Walickiego.

Zwracam się teraz do treści artykułu. Powiedziane jest tam: „że Michał (hr.) Walicki z ojca (?) nazywał się Mickiewicz, chodził do szkół w Wilnie u jezuitów, a następnie w Krakowie, gdzie mieszkając w domu w którym trzymał bilard publiczny, tak się w tej grze wyćwiczył, iż z tego po całym mieście słynął, dowiedziawszy się o tej zgrzeźności Sołtyk, podstoli koronny, zabrał Mickiewicza z sobą do Wiednia.

S. p. Michał Walicki, urodził się w dziedzicznej majątności w Mohylewskiej gubernji, a to, że Walicy mieli nadane starostwo Haymińskie w Mińskiej gub. w Borysowskim powiecie, najjaśniej świadczy, że Michał Walicki był zawsze znany jako Walicki, a nie jako Mickiewicz. Wykształcenie odebrał w Wilnie, a zaprzyjaźniony ze Stanisławem Sołtykiem razem z nim wyjechał w podróż. W Paryżu przedstawiony na dworze Ludwika XVI-go, ujmujący taktem i wykształceniem zwrócił na siebie uwagę ogółu, a w końcu szczyt się przyjaźnią Ludwika XVI-go i Marji Antoiny.

Wielkie gry komercyjne naówczas prowadzone u dworu, w które grał szczęśliwie, znacznie się przyczyniły do powiększenia jego fortuny, lecz hazardowej gry, jak sam z ust jego i towarzyszy z nim podróżujących słyszałem, nigdy nie prowadził i nie grał. W czasie rewolucji francuskiej, Michał Walicki chcąc ułatwić rodzinie Ludwika XVI-go ucieczkę z Francji, był silnie skompromitowanym przed komisją rewolucyjną i tylko życie swoje winien temu, że pod imieniem Mickiewicza uciekł z Paryża — w historii Francji Segura czy Millota, jest ten fakt opisany.

Dalej artykuł powiada: „dla lepszego tonu kupił Bazylego Walickiego wojewody rawskiego nazwisko herb i przyjęcie jego do swego rodu — zaś w roku 1787 od Stanisława Sołtyka za 400 dukatów tytuł podstolego koronnego.“ Rzeczywiście dziwi się wypad takiemu twierdzeniu, ubliżającemu naszym stosunkom historycznym. Jako s. p. Walicki u wojewody rawskiego kupuje ino i herb, a u Sołtyka tytuł podstolego koronnego! Miałem w ręku moim listy własnoręczne, panujących wówczas w Europie pier-

wszorzednych monarchów, pisane do Michała Walickiego i każdy z nich tytułował go hrabią, a przy wydaniu mu od króla Stanisława Augusta dyplomu na order wyżej wskazane był już tym tytułem nominowanym. Nedoręczność tych insynuacji tak widoczna, że uważam za zbędne przytoczenie innych dowodów.

Na koniec ten nieszczęsny artykuł powiada: „Michał Walicki na starość stracił majątek i swoje bogactwa i umarł w Wilnie 1826 r.“ I tu niezupełna prawda, bo do ostatnich czasów dobra wymienione przez autora artykułu, Jezioro, były w ręku spadkobierców w prostej linii s. p. Michała hr. Walickiego — i tylko z przyczyny nie od nich zawisłej, odjęte im zostały. Jaki powód skłonił autora tak kłamliwie odnieść się do s. p. Michała Walickiego, zapewne będzie to należeć do tajemnic samego autora.

Leopold Walicki.

— Na scenie teatru rozmaitości odbywają się obecnie próby pamięciowe z obrazka dramatycznego p. n. „Hans Jurga, który już w nadchodzący czwartek wystawionym zostanie.

Niedługo również na tejże scenie wznowionym będzie dramat Girardina w 5 aktach, tłumaczony z francuskiego, p. n. „Lady Tartuffe.“

Dramat ten grany był u nas przed kilkunastu laty. Główniejsze role przedstawiali w nim wtenczas panie: Komorowska, Bakałowicz, Łapińska (dzisiejsza Niewiarowska), oraz panowie: Królikowski, Komorowski i inni.

Obecnie oprócz pani Niewiarowskiej i pana Królikowskiego, objęli role w tej sztuce nowi przedstawiciele, a mianowicie: pani Modrzejewska, panny: Romana Popiel, Józefa Popiel i Micińska, jak również panowie: Ostrowski, Tatarkiewicz i Krogulski.

— W dniu 19 m zeszłego miesiąca, towarzystwo dramatyczne pana Trapszy rozpoczęło przedstawienia w teatrze lubelskim komedją w dwóch aktach p. n. „Szpieg Bonapartego“ i „Pochodem z pochodniami“ Urbańskiego.

— W nadchodzący wtorek, w operze Bellini'ego, p. n. „Norma“, panna Miler Czechowska, wystąpi ostatni raz na warszawskiej scenie.

— Wczoraj w komedji p. n. „Serafina“, p. Benda, na siedemnasty występ, grał rolę Plantrosa, po będącym na urlopie p. Świeszewskim.

Pan Benda w tym tygodniu kończy szereg swoich występów w Teatrze warszawskim.

— W Łodzi, ukończoną została rozpoczęta przed kilku laty budowa nowej synagogi dla Izraelitów postępców.

— W ciągu doby z 6 na 7 października zachorowało na cholerę osób 3, wyzdrowiało 2, pozostaje w leczeniu 15. W wojskach załogi zachorowało 3, pozostaje w leczeniu 21. Od początku pojawienia się epidemji, to jest od dnia 5 września, zachorowało 57, umarło 25, wyzdrowiało 17; w wojskach zachorowało 51, zmarło 17, wyzdrowiało 13.

— Ulica Brukowa na Pradze dla samej logiki nadanego jej miana, zasługuje na bruk trwały i dogodny.

— Nakładem p. J. Kauffmana wydrukowanym został i niedługo zostanie wydany tom poezji, p. t. „Klejnoty poezji polskiej“. Pan Kauffman zamierza z dniem 1szym stycznia r. p., otworzyć w Warszawie Drukarnię.

(Art. nad.) *Panie Redaktorze!* Przed kilkoma miesiącami w „Opiekunie Domowym“ p. Zyg. Zanożyński wydawca „Anatomji porównawczej“, zrobił ośzwę, że z powodu braku funduszy zawiesza to swoje wydawnictwo do dnia 1 października r. b. Otóż mijają pierwsze dni tego miesiąca (t. j. terminu oznaczonego) a tu nic nie widać ani słychać. Jako osoba interesowana, za pośrednictwem Szanownego Pana, zapytuję czy „Anatomja porównawcza“ będzie dalej wychodzić.

Stały od roku prenumeratorem.

— Dziś o godzinie w pół do dziewiątej na ulicy Marszałkowskiej wagon omnibusu żelaznego naładowany transportem towarów przewożonych na banhof kolei wiedeńskiej, uderzył o przejeżdżającą w poprzek szyn dorożkę, złamał w niej dyszel i okaleczył konia. Powożący tą dorożką widocznie od rana obchodził już dzień poniedziałkowy. Nie uważał on na dzwonek woźnicy wagonu, a nawet niefortunny dla dorożki karambul nie mógł mu przywrócić utraconej od świtu przytomności.

— W ciągu upłynionego tygodnia zniszczono na targu za Żelazną-Bramą, z rozporządzenia Komisarza targowego: 20 funt. mięsa zepsutego, 62 funtów takichże ryb, dwa garnce śliwek, dwie zdechłe kury, trzy garnce gruszek.

— Wczoraj wieczorem wśród gęstego deszczu chmury jaśniały światłem czerwonym, które chwilami przybierało kształty słupów. Niektórzy brali owe światło za łunę ognia, tymczasem od godziny 10 wieczorem jaśniała na niebie razem i zorza i luna.

Pożar wybuchnął w znacznej odległości poza miastem w stronie pomiędzy rogatkami jerozolimskimi

a Mokotowskimi. Oddziały straży ogniowej wyruszyły w tym kierunku ale je zwrócono z drogi. Łuna chwilowo przygasła, ale od w pół do 11-ej widać ją było do samego rana; pożar musiał być bardzo znaczny.

— „Kaliszanin“ donosi: Opera włoska Państwa Caroselli, cieszy się wielkiem powodzeniem. Na każdym przedstawieniu wszystkie miejsca nie tylko że są zawieszane, ale zdarza się nawet, iż dla braku biletów niektóre osoby wejdą do teatru nie mogąc. Dotąd artyści włoscy przedstawili: Traviatę (dwukrotnie), Trubadura (dwukrotnie), Marję de Rohan, Cyrulika Sewilskiego (dwukrotnie), Ernanię i Rigoletto.

— *Sprostowanie.* — W Nrze 217 „Kurjera Warszawskiego“ z dnia 2go października w ustawie prywatnej lecznicy dla przychodzących chorych w § 11 zasła pomyłka, mianowicie, niewłaściwie przy przepisywaniu dodano ustęp: „Apteki wydają lekarstwa po pół ceny zwykłej“, który w oryginalnej ustawie nie znajduje się. Pomyłkę tę niniejszem prostujemy, i inne pisma prosimy o umieszczenie tego sprostowania. — Doktor W. K.

— *Panu H...m.* — Czy pan się podejmiesz wykonania projektu, który podajesz? W takim razie racz pan zgłosić się do Redakcji „Kurjera Warszawskiego“.

Targi Warszawskie z dnia 4 Października, (Piątek).

Mięso wołowe 13 kop. funt, cielęcina kop. 17, świnina kop. 14, baranina do kop. 10, żyto od rs. 5 kop. 40 do rs. 5 kop. 55, korzec, pszenica od rs. 7 kop. 80 do rs. 9 k. 30 korzec, jęczmień od rs. 4 k. — do rs. 4 k. 35 korzec, owies od rs. 2 k. 70 do rs. 3 kop. — korzec, gryka od rs. — k. — do rs. — k. —, proso od rs. — k. — do rs. — kop. —, groch polny rs. 8 kop. 40, cukrowy rs. 11 k. —, czwart, fasola rs. 12 k. —, czet., rzepy wiązka kop. 5, rzodkiewka k. —, siemię lniane rs. — k. 3 1/2, funt, konopne rs. — kop. 2 1/2, mak rs. — k. —, chmiel rs. 12 kop. — pud, siano od k. 30 do kop. 35 pud, słoma k. 16 1/2 do 20 pud, kartofle od rs. 1 kop. — do rs. 1 kop. 35 korzec, buraki rsr. — kopiejek 4 wiązka, marchwi kop. 3 korzec, cebula kopiejek 4 funt, — czosnek kop. 7 1/2 funt, sól kop. 2 1/2, funt, kasza pszenna rs. 20 kop. —, czwart, jęczmień na rs. 8 kop. 40 owsiana, rs. 11 k. —, perłowa rs. 18 k. —, gryczana rs. 13 kop. —, manna kop. 15 f, mąka żytnia rs. 1 kop. 45 pud, pszena rs. 2 kop. 25 pud, gryczana rs. 1 kop. — pud, kartoflana rs. 2 kop. 70 pud, chleb żytni 2 1/4 k. funt, siłni k. — funt, pyłowy 4 k., chleb biały 6 k., sarna rs. 8 kop. —, zając rs. — k. 90, kurapatwa rs. 1 k. 35 para, raki od k. 30 do rsr. 1 k. 80 kupa, kura k. 60, kurczęta k. 50 para, szparagi kop. —, kapusta świeża kop. 3 główka, kwaszona kop. — pud, włoska kop. —, otręby żytnie kop. 50 pud, otręby pszenne kop. 40, śledzie rs. 1 kop. 50 kupa, jesiotr kop. — funt, szczupak żywy kop. 44 funt, sandacz kop. — funt, leszcz kop. — funt, ogórki korniszony kop. — kupa, jagody borówki k. 12 garniec, jaja rs. 1 k. 20 kupa, mleko niezbierane kop. 6 kwarta, śmietana kop. 27 kwarta, śmietanka k. 15 kwarta, masło solone kop. 26 f, niesolone k. 30 f, słonina świeża k. 22 1/2 funt, solona k. 23, sadło kop. 22, topione k. 25 funt, spirytus rs. 6 kop. 20 wiadro, wódka 10-tej próby rs. 4 kop. 70 wiadro, wódka 6-ej pr. szumówka rs. 3 kop. — wiadro, ocet piwny kop. 50 wiadro, winny rs. 1 kop. — wiadro, świeże łojowe k. 18 funt, stearynowe k. 28 funt, węgle kamienne krajowe k. 95 korzec, węgle kamienne zagraniczne rsr. 1 kop. 5 korzec, węgle kamienne angielskie koks rs. — kop. —, nafta galicyj. k. 67 1/2 gar., amerykańska kop. 75 gar., cement krajowy Portland rs. — kop. —, cement krajowy Roman rs. — kop. —, cement angielski Portland rs. — kop. —, cement angielski Roman rs. — kop. —, piwo zwyczajne rs. — k. 50 wiadro, bawarskie wiad. rs. 1 kop. 5, olej konopny k. — rzepakowy k. 18 f., żelazo kute rs. 2 k. — pud, miedź rs. 16 kop. —, borówki garniec kop. 11.

— W z. piątek znajdowało się na widowiskach i zabawach osób: w Teatrze Wielkim 681; w Teatrze Rappo 80; w Alkazarze 23.

— W tymże dniu, pochowano na cmentarzu prawosławnym ciało zmarłych mąż. —, kob. —, dzieci —; na cmentarzu katolickim: mąż. 7, kobiet 7; dzieci 11; na cmentarzu ewang.-augab. i reformow.: mąż. 1, kobiet 1, dzieci —; na cment. starozak. mąż. 4, kob. 2, dzieci —.

— Według twierdzenia „Więsnika wystawy politechnicznej“, ze wszystkich zakładów jakie istniały tego lata w Moskwie na placu Barbary, najracjonalniej prowadziła swój interes kuchnia ludowa, która w tym przeciągu czasu żywiła około 28,000 osób. Taka cyfra jej gości jest wyraznym dowodem, że istnienie kuchni odpowiada istotnej potrzebie i że dalsze powodzenie kuchni jest zapewnione. Jenerał-gubernator moskiewski książę W. A. Dołgorukow, który z samego początku miał dla tego zakładu żywe społeczenie, wyraził się i teraz przychylnie na prośbę założycieli względem ustalenia dalszego istnienia kuchni ludowej.

— W Surazu, gub. Czernihowskiej, właścianin Stankiewicz, wykopał w dniu 23 sierpnia, w wąwozie niedaleko rzeki Iputi położonym, żab mamuta. Jak opisują „Czern. Gub. Wied.“, żab ten ma długości 2 arszyny i 4 werszków; średnica werszków 2, waga 35 funtów. W roku zeszłym, jak opowiada Stankiewicz, znalazł on kawał żebramamuta, mającego szerokości około 8 werszków.

— „Mosk. Wied.“ donoszą, że w ministerjum spraw wewnętrznych roztrząsają obecnie przepisy czasowo dotąd obowiązujące w gubernjach Królestwa o utrzymaniu dróg i mostów, a także rozpoczęły prace nad ułożeniem nowych przepisów co do utrzymania mostów taryfowych, urządzonych przez właścicieli ziemskich, na których korzyść pobiera się dotąd opłata od przejeżdżających.

+ W dniu 8 b. m., t. j. we wtorek, o godzinie 9 1/2, jako w bolesną rocznicę śmierci s. p. Władysława Herkner, urzędnik drogi żel. W. W. i W. Bydg. od-
jdzie się żałobne Nabożeństwo w kościele S. go Józefa Oblubieńca N. M. Panny przy ulicy Krakowskiej-
przedmieście, na które pozostały brat i siostry, zapra-
sają Krewnych, Przyjaciół i Kolegów zmarłego.

+ W dniu 8 b. m. i r. jako w 3-cią rocznicę śmierci s. p. Edwarda Lipke, odprawionem zostanie nabo-
żeństwo za spójność duszy jego o godzinie 10 rano, w kościele S. go Antoniego przy ulicy Senatorskiej, na-
 które zapraszają stroskani rodzice Krewnych, Przyja-
 ciół i Znajomych. — 9863 —

+ Pozostałe dzieci i wnuki zapraszają na Nabożeń-
stwo żałobne, za duszę s. p. Jana i Anieli małżonków
rumlańskich, dnia 8 b. m. to jest jutro, w kościele
arafałnym S. go Antoniego, o godzinie 9-ej zrana od-
być się mające.

+ W przyszłą środę d. 9 października, o godzinie
tej z rana, odbędzie się żałobne nabożeństwo w po-
żakowskim kościele, za spójność duszy s. p. Cecylii z
adzińskich Kosińskich, i przeprowadzenie jej zwłok,
raz po nabożeństwie do grobu rodzinnego, na które
pozostały mąż wraz z dziećmi i rodziną Krewnych
Przyjaciół i Znajomych zaprasza. — 9848 —

+ S. p. Gracjan Szajewski, urzędnik Dyrekcji Głó-
nej Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, opatrzo-
ny ŚS. Sakramentami, po długiej i ciężkiej chorobie,
dnia 5-tym b. m. życie zakończył, w wieku lat 39.
Pozostała w nieutulonym żalu żona z dwojgiem dzieci
nieobecności matki, braci i siostry, zaprasza
Krewnych, Kolegów, Przyjaciół i Znajomych, na Na-
bożeństwo żałobne w dniu 8-ym b. m., t. j. we wtorek,
o godzinie 10-ej z rana, w kościele S. go Jana odbyć
się mające, i na wyprowadzenie zwłok tegoż dnia i
tegoż kościoła, o godzinie 5-tej po południu, na
cmentarz powązkowski. — 9846 —

+ Żona z osieroconą dźwiatą, Matka, siostra i bra-
ta s. p. Wilhelma Dajnerta składają najserdeczniejsze
dziękowanie tym, którzy raczyli oddać ostatnią przy-
stępną przy wyprowadzeniu jego zwłok w dniu onegdaj-
szym, niemniej księdzu Manicusowi za światłą pożeg-
nalną naukę. Nadto będąc do gruntu duszy wzruszeni
niepodzielnym hymnem żałobnym, jaki towarzyszył
pryjającej zwłoki ziemi, niesiemy podziękę, tę rzewną,
ką przyjętą było całe nasze jestestwo, gdy głos chó-
dzielił nasz ból, a której, będąc wstrzymani żalem,
okwileniem się i nieswiadomością komu ją ponieść
byliśmy w stanie złożyć na miejscu ostatniego spo-
zynku. Przyjmijcie więc gorącą naszą podziękę, Oni
Przyjaciele, którzyście współdziałali na złożenie tej
żłokosnej bolesnej i ostatniej pieśni życia, która be-
echem grobu, nie objęte bezgraniczne ukojenie
rcu naszemu przyniosła. Bóg wam zapłać.

+ Aleksander Boski obywatel ziemski, w wieku lat
0, po długiej i ciężkiej chorobie opatrzony ŚS. Sa-
ramentami, w dniu wczorajszym przeniósł się do wie-
kości. Nabożeństwo żałobne za duszę zmarłego od-
jdzie się w środę, t. j. d. 9 o godzinie 11-ej rano,
kościele Przemienienia Pańskiego, poczem wypro-
wiedzenie zwłok na cmentarz powązkowski, na które
nieutulonym żalu pozostała żona, wraz z bratem
marłego zaprasza Familję, Przyjaciół i Znajomych.

+ S. p. Józef Konarzewski majster Bednarski i
ywatel, po ciężkiej chorobie przeniósł się do wieczno-
y w dniu 6 października 1872 r., przeżywszy lat 58.
Pozostała żona z synami, córką i wnukami zaprasza,
Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na żałobne Nabo-
żeństwo do kościoła Narodzenia Najświętszej Marii
nny na Lesznie, d. 8 października r. b., to jest we
wtorek, o godzinie 10-ej rano, oraz na wyprowadzenie
łok z tegoż kościoła o godz. 3-ej po południu, na
mentarz powązkowski odbyć się mające. — 9870 —

+ Warszawski Instytut Głuchoniemych i Ociemnia-
ch utracił jednego ze swych byłych wychowalców.
nia 5 t. m. wieczorem zakończył życie Wasilewski
toni, młodzieniec lat 19 w wieku mający, a który
ko odznaczający się szczególnie w rzeźbiarstwie
szczęśliwy został w roku przeszłym srebrnym me-
dem w Petersburgu. Wczoraj t. j. 7 t. m. ciało je-
go, odprowadzili koledzy i zwierchność nauczycielska
miejsce wiecznego spoczynku.

+ Stefcio Podbielski syn Mikołaja i Heleny z Sa-
kich, zakończył wczoraj życie pięcio-letnie. Stro-
ani rodzice zapraszają na wyprowadzenie zwłok,
kościoła S. go Antoniego przy ulicy Senatorskiej, ju-
t. j. d. 8, o godzinie 5-ej po południu. — 9871 —

+ W Częstochowie przeniósł się do wieczności Jó-
Wizemberg, Doktor medycyny, przeżywszy lat 75.
Uleganie absoletnemu prawu natury, prawu
ierci jest wpływem naszego organizmu i dla tego
y zgon następuje po wyczerpaniu życia, gdy nastę-
je po spełnieniu obowiązków względem całego spo-
czeństwa agonija taka zawsze bolesna dla tęskniacej
zy człowieka, jednakże o tyle znośniejsza, bo cóż
goj pragnąć można na ziemi, gdy wszystkie siły
walce z życiem stargały się. Lecz gdy grom niespo-

dziewany zwała w ruinę gmachy nadziei naszych,
gdy burza łamie w rozkwicie lilije, wówczas serce na-
sze we łzach a tęsknocie tonie, a zdumiony rozum pró-
żno się sili na wyjaśnienie tego problemu, i tylko
wiera, tylko nadzieja w życie po za grobem, godzą na
z nieodgadnionemi wyrokami sprawiedliwości a mądro-
ści Bożej.

I któż by pomyślał patrząc tak niedawno na s. p.
Maryję Żydok w zaraniu jej dni, że w tych ślicznych
formach, na owem wyniosłem czole śmieć położyła
swoją stygmat, że w onym kwiecie bujnym robak zni-
szczenia się legnie, ... i niepodobna było myśleć, aby
ona dziewczeczka, dla której zdał się jasnieć świat całą
potęgą czarownej przyszłości, dla której nadzieja w peł-
ni powabu uśmiechała się, zgasła tak prędko. Maryjo!
Maryjo! i czemuż opuściłaś nieszczęsnych rodziców
twoich, czemuż, gdy oni z całą pociechą patrzyli na
cie, z całą chlubą a upojeniem kołysali się nadzieją,
iż strudzeni, zniechęceni życiem, spoczną przy córce ko-
chanej.... Ty ich osierocas, pozostawiasz złamanych
żalem a boleścią.

I pozostawiłaś pustkę a żal, żal tem większy, iż z u-
wielbieniem a zachwytem patrzyliśmy na Ciebie i roili-
my sny złote przyszłości, w której miałaś ujaśnić skar-
by cnót, talentu i rozumu. A ty nas żegnasz, żegnasz
bezwrotnie. O bądź błogosławiona, bądź wieknieście
drogą, a u stóp Zbawiciela módl się za osierociakami.

Rodzice! niechaj wam spłynie promień pociechy nie-
biańskiej, że Maryja wasza wśród chorów aniołów, bła-
gać będzie o pociechę a szczęście całej rodziny i że
Bóg kiedyś ulituje się nad wami, łącząc z najdroższą
córką w pozagrobowym wiekuistym szczęściu.

— 9852 —

A. S. G.

— Zmarła w dniu 4 b. m. p. Helena Szmidt, była
z domu Dziwulska, a nie Dziarulska, jak to w ogło-
szeniu mylnie powiedziano.

— Dyrekcja Warszawskiego Towarzystwa Ubezpie-
czeń od Ognia, podaje niniejszem do wiadomości pu-
blicznej, że Zarząd Interesami Towarzystwa objął
z dniem 5 b. m. W-ny Konstanty Górski.

Przegląd polityczny.

Delegacja austriacka rady państwa uchwałała po
krótkich rozprawach, budżet ministerjum spraw za-
granicznych; pokazuje się za to nierównie ostrożniej-
szą gdy idzie o budżet wojny. Kiedy wyszło na jaw,
że generał Kuhn przekroczył w kilku pozycjach etatu
1870 r. przyznane mu kredyty, sprawozdawca komisji
zganił go za to surowo; nagana ta wywołała uwagi
równie ożywione ze strony ministra, który wyszedł
podobno z posiedzenia w stanie widocznego rozdra-
żnienia, i nie chciał być obecnym przy rozprawach nad
sprostowanym budżetem marynarki za rok 1870. De-
legacja znowu nie chciała rozpocząć dyskusji w nieo-
becności kierującego tym wydziałem, (wiadomo że je-
nerał Kuhn jest ministrem wojny i marynarki), po-
siedzenie więc zawieszono pośród ogólnego wzburze-
nia. Wypadek ten był powodem, iż znowu zaczęły
krążyć pogłoski o ewentualnej dymisji p. Kuhne.
Prawdopodobnie jednak poparcie jakim cieszy się
minister wojny w delegacji węgierskiej zneutralizuje
skutek tego nieprzychylnego usposobienia delegacji
przedlitawskiej.

Mimo zaspakających zapewnień prasy półurzęd-
wej madryckiej, przywrócenie porządku na Kubie,
nie zdaje się być blizkiem. Agent z tej wyspy udał się do
Londynu, z zamiarem znegocjowania pożyczki mającej
na celu okupienie niepodległości Kuby. „Diario“ ha-
wański występuje energicznie przeciwko tej kombi-
nacji „Jedyną rzeczą, pisze ten dziennik, która
nastąpiła by po ogłoszeniu niepodległości Kuby,
byłaby straszna wojna domowa. Rząd hiszpański
może wyrzec się interwencji w sprawie tej wyspy, mo-
że odwołać swych oficerów, odwrócić uwagę od tego
kraju, ale nie może przymusić zamieszkałych tu hisz-
panów europejczyków do poddania się rządowi Cespe-
desa i jego stronników. Hiszpanie tutejsi, są dość sil-
ni aby zwycięzko wyszli z tego starcia. Hiszpanie tu-
tejsi mają słusność, uważając się za prawdziwych
przedstawicieli dumi hiszpańskiej. Są w możności za-
chowania Kuby i uczynienia ją hiszpańską, wtedy na-
wet, gdyby naród starej Hiszpanji sprzedał swoją wyspę.
Bez względu na tę wyniosłą deklamację, można postawić
pytanie, czy hiszpanie z Kuby, którzy nie mogą zwy-
ciężyć powstania z pomocą metropolji, — daliby so-
bie radę bez jej poparcia? Rzecz to nader wątpliwa.
Zresztą powstańcy nie ustępują. Generał Menduina
udając się z małą eskortą z Manzanillo do Bayamo,
wpadł w zasadzkę powstańców i winien był swoje o-
calenie jedynie wczesnemu przybyciu oddziału wojska,
za zbliżeniem się którego powstańcy ratowali się u-
cieczką.

Z Madrytu nadchodzą pierwsze wiadomości o nowem
prawie wojskowem, w skutek którego jak wiadomo,
do królestwa obojga Kastylji, ma być wprowadzona za-
sada ogólnego obowiązku służby wojskowej. We wła-

ściwym czasie podamy o tym projekcie bliższe szcze-
góły, obecnie zamieszczamy tylko jeden przepis na-
śladowany z prawa francuzkiego: „że żaden żołnierz
nie dostanie dymisji, dopóki nie nauczy się czytać i
pisać.“

Z powodu rozpraw nad adresem w niderlandzkiej
Izbie deputowanych, stronnictwo zachowawcze miało
sposobność wypowiedzieć przez hrabiego Zuylen zda-
nie swoje o utworzeniu ministerjum. Hrabia Zuylen
postawił pytanie: czy po upadku dwóch ministerjów
liberalnych, nie byłoby środkiem konstytucyjnym
utworzyć nowy rząd, przynajmniej oścześnie z ludzi
tych stronnictw, które obaliły dawne ministerja — i
zagadnął dalej, jaki jest program nowego gabinetu?
Prezes ministrów de Vries, odpowiedział na to w krótk-
kich słowach: zanim przyjął misję utworzenia nowe-
go gabinetu, postawił też sobie pytanie, czy większość,
która obaliła dawne ministerjum nie powinna być po-
wołaną do władzy? Przyszedł jednak do przekonania,
że większość ta nie była jednolitą pod względem
politycznym, że raczej zgadzała się tylko w kwestji
czysto ekonomicznej, w odrzuceniu podatku od dochodu;
we wszelkich innych rzeczach, rozchodzi się w zda-
niach. Objasnienie to znalazło poparcie w p. Janck-
bloet, deputowanym liberalnym, który sam głosował
przeciwko podatkowi od dochodu, a hrabia Zuylen, po-
został oosobnionym ze swoją interpelacją.

Wiadomości o innych w tym czasie zgromadzających
się reprezentacjach narodowych w Europie, dość ską-
po nadchodzą. Otwarcie sejmu duńskiego, zapowie-
dziane było na dzień dzisiejszy; blizkiem jest również
otwarcie sejmiku serbskiej. W celu uroczystego
dokonania tego pierwszego aktu konstytucyjnego swe-
go rządu, książę Milan, udaje się Kragujewau.

Komisja anglo-amerykańska, której polecono prze-
zienie rachunków angielskich w sprawie Alabamy,
rozpoczęła na nowo swoje posiedzenia. W Georgji,
z powodu wyborów gubernatora, miały miejsce krwa-
we starcia między czarnymi i białymi, w których padł
ofiara jeden biały i jeden murzyn.

Ostatnie wiadomości polityczne.

Paryż 4-go. — Prezydent rzeczypospolitej przyjmo-
wał wczoraj w Elysej nową radę stanu i w przemowie
do niej wspominał o kommissji międzynarodowej me-
trycznej, którą był również u siebie przyjmował. Pre-
zydent nazwał się szczęśliwym, że uznanie dla nauki
francuzkiej, jakie objawili, wszyscy uczeni uważa-
jąc metr za najlepszą jednostkę miary — nastąpiło za
jego rządów. (Oryginalna przemowa do prawników).

Paryż 4-go. — „Temps“ odpierając elukubrację
„Prov. Correspondenz“, dziennika półurzędowego
w Berlinie, pisze, że mały stosunek emigracji z Alza-
cji wcale nie przemawia za niemieckiem jakoby uspo-
sobieniem mieszkańców. Wybór narodowości uczy-
niony nie w formie plebiscytu nie mógł być należycie
swobodnym. Emigracja następowała głównie z oba-
wy służby wojskowej i ci co wyszli i ci co pozostali
zarówno przywiązani są do Francji.

Paryż 5-go. — „J. officiel“ ogłasza notę oznajmia-
jącą, że wskutek rozporządzenia ministra wojny,
oficerowie, którzy w liczbie pięciu przyjęli udział w ma-
nifestacji politycznej w Grenoble, dnia 26 b. m. prze-
niesieni zostali do innych pułków, a po zgłoszeniu się
do nowych swoich komend, mają poodsiadywać dwa
miesiące w areszcie. Nota naucza, że zadaniem armji
wewnątrz kraju jest bronienie praw i utrzymywanie
porządku, a nie mieszanie się do polityki. Oficerowie
właściwych pułków, według tej noty, zaprotestowali
podobno przeciwko postawie swych kolegów. Eskadra
ewolucyjna opuściła wczoraj Tulu. Pierwsza dywizja
odwiedzi Ajaccio, druga uda się na wody tunetańskie
i we wschodnie strony morza Śródziemnego.

Paryż 3-go. — „Messager de Paris“ donosi, że woj-
ska rosyjskie znajdują się w pochodzie na Chiwę.

Peszt 5-go. — Izba niższa prowadziła dziś rozprawy
nad adresem; ze stronnictwa Deaka z wielkiem powo-
dzeniem przemawiał Polya; z krawca lewego Csenedy
i Medyański. W poniedziałek mają zabrać głos
Sennyei i Somssich.

Abym nie opóźniać ferji winogronowych (na czas wi-
nobrania) 21 mówców wykreśliło się z porządku
dziennego. W poniedziałek koniec rozpraw.

Zagrzeb 5-go. — Na konferencjach wstępnych z kom-
missją regnikolarną kroacką, oświadczył Kerkapolyi,
że gotów jest odstąpić Kroatom wszystkie podatki
stałe bezpośrednie. Deputacja wszakże uznała to
ustępstwo za niedostateczne.

Berlin 5-go. — Rząd energicznie zajmuje się urze-
czywistnieniem zamiaru, aby samym prowincjom od-
dać zarząd funduszów na potrzeby ich przeznaczonych.
Rzecz zostanie wykonana dopiero po przeprowadzeniu
zamierzonej reorganizacji stanów prowincjonalnych.
Sejm ma sobie mieć przedstawione w tym przedmiocie
różne projekta.

Konstantynopol 5-go. — „Agence Reuter Havas“ do-
nosi: Wysoka Porta wezwwała agenta dyplomatycznego

księcia Czarnogórze, rezydującego w Skutari, do opuszczenia tego miasta.

Pogłoska przypisująca posłowi cesarsko-rosyjskiemu pierwsze kroki do reprezentantów innych mocarstw w Konstantynopolu, w celu nakłonienia ich do wydania noty zbiorowej w przedmiocie najnowszej zajątki z Czarnogórzem, pogłoska ta jest najzupełniej zmyślona. Poseł cesarsko-rosyjski ograniczył się na zakomunikowaniu kolegom swoim, że zamierza obu stronom zalecić umiarkowanie.

J. C. W. Wielki Książę Mikołaj-Mikołajewicz starszy, przybył ma tu przez Warne jutro (dziś); stanie w hotelu poselstwa cesarsko-rosyjskiego.

Londyn 5-go. — We środę odbyła się bardzo ważna narada gabinetowa.

Madryt 5-go. — Nieprawdą jest, iżby Hiszpanja zamierzała zażalenia swoje na Amerykę spowodowane przez wyprawę na wyspę Kubę poddać pod sąd polubowny.

Rzym 5-go. — „Opinione“ pisze Francja i Włochy postanowiły, w zaufaniu do rządu greckiego, wstrzymać się od wszelkiego gwałtowniejszego działania i zostawić Grecji czas do wynalezienia drogi najsprawiedliwszej i najodpowiedniejszej dla jej godności.

Cetynia 4-go. — Senat czarnogórski postanowił ukarać winnych wywołania walki na pograniczu tureckim. Książę zarządził Turcji za wyniar sprawiedliwości. Utrzymuje się tu mniemanie, że przez to zapobieżonem będzie dalszym zakłóceniom (Verwickelungen nie Entwicklungen) w tej sprawie.

New-York 4-go. — Podczas wyborów w Savannah tłum z 2,000 ludzi uzbrojonych niedopuszczył negrów do urn wyborczych.

WSPOMNIENIE.

Coś na dworze wietrzno, ciemno,
Wicher hula zdrów,
Więc pogawędź babciu ze mną...
Pomnisz wieczór ów,
Gwarno było jakby w ulu,
Jak raz temu rok...
Nowy miałam kok babulu,
Nowy miałam kok.

Tańczył tańczył ach milutko,
Aż się dusza rwie!
Przyszedł tancerz z czarną bródką,
I zaprosił mnie.
W wir koronek, gazy, tiulu,
Wybiegłam co sił...
On hołubce bił babulu,
On hołubce bił.

Ja też wdzięczną minkę stroję,
Dając przy nim tóż,
W tem ktoś tręcił i oboje
Upadamy wzduż...
Co to było wstydu, bólu
Że aż wspomnieć grzech...
A on buchnął w śmiech babulu
A on buchnął w śmiech.

O wstyd i ból jeszcze mniejsza,
Ale gorsze to,
Że ta młodzież teraz zniejsza,
Wszyscy tacy są.
Lepszy dzięki z Honolulu,
Niż ten co tu wzrosł...
Taki już nasz los babulu,
Taki już nasz los.

— 8 —

— Wyśluzony Lekarz Powiatu przytem Akuszer Komaniewski od 8-go października r. b. przenosi swe mieszkanie na ulicę Grzybowską, pod Nr 29 nowy, naprzeciw Łazienek Żelaznych, i przyjmować będzie chorzych głównie z cierpieniami chronicznymi, czyli od dawnego czasu trwającymi zrana od godziny 9-tej do 11-tej i po południu od godziny 4-tej do 5-tej. (2-3) — 9659 —

— Magezya pani E. Wilczyńskiej, przy placu Teatralnym, w domu (dawniej) Petyskusa, po powrocie właścicieli z Paryża, zaopatrzonym został w piękny wybór towarów i ubiorów gotowych na sezon jesienny i zimowy. Poleca mianowicie: Modele Kapeluszy i Strojów, Turniury i Gorsety, Suknie i Wierzchy, Kwiaty i Biżuterję, oraz rozmaite dobre materiały na wszelkiego rodzaju obstalunki. — 9853 — 1-3

— W dniu wczorajszym powrócił z Paryża p. M. J. Augustynowicz właściciel zakładów zegarmistrzowskich przy ulicy Królewskiej Nr 412a i przy ulicy Bielańskiej Nr 609/14. — 9871 — (1-1)

— Obrońca przy Rz. Senacie Filip Flamm utrzymuje kancelarię pod Nr 10 przy ulicy Miodowej i przyjmuje osoby interesowane zrana do 10 po południu od 4-tej do 7-mej. — 9758 — (2-3)

Redaktor Julian Statkowski.

W drukarni Kurjera Warszawskiego. — (Plac Teatralny, Nr 473c (nowy 5). — Доволено Цензурою.

ZAKŁAD LECZNICZY dla chorób gardlanych

(Instytut laryngoskopijny)

wraz z ambulatorjum dla chorób syfilitycznych i skórnych D-ra KOHNA, ulica Długa Nr 23.

Przyjmuje chorych przychodzących codziennie rano do 10-ej i od 4-ej do 6-ej po południu. *Bezpłatnej porady udziela codziennie od 3-ej do 4-ej.* (3-0) — 9599 —

W AMBULATORJUM

Zakładu Leczniczego Dzieci

ulica Solna, Nr 814 (4)

Udzielają codziennie *porady lekarskiej* chorym zgłaszającym się z miasta:

D-rzy: **Fenberg** (choroby skórne) od godz. 10 do 11 z rana.
„ **Stankiewicz** (choroby zewnętrzne) 10 do 11 „
„ **Sikorski** (choroby wewnętrzne) od 11 do 12 „
(2-6) — 9785 —

Bank Handlowy w Łodzi

zatwierdzony przez J.W. go Ministra finansów 7 (19) Sierpnia 1872 r. ma honor podać do wiadomości:

a) że pierwszy wniosek na kapitał Towarzystwa Dwa Miliony Rubli, w ilości 40% czyli Rs. 800,000, dopełnionym został przez założycieli zgodnie z § 4 Ustawy.
b) że Bank rozpocznie czynności swoje dnia 1 (13) Października r. b.
c) że założyciele wybrali na Członków Rady, podług § 28 Ustawy:

PP. Karola Scheibler, na Prezesa.
„ Karola Dittrich i
„ Henryka Schlosser. } na Vice-Prezesów.
„ Ludwika Grohmann;
„ Wilhelma Ginsberg;
„ Feliksa Halpert;
„ Hermana Konstadt;
„ Emanuela Lohnstein;
„ Tajnego Radcę Senatora, W. M. Markus;
„ R. R. St. Szambelana A. S. Muchanow;
„ Józefa Paszkiewicza;
„ Dawida Rosenblum;
„ Ludwika Starkmann;
„ Józefa Werner;
„ Barona Wilhelma Zachert;
a) że Zarząd Banku, stosownie do § 36 Ustawy, składają następujący Członkowie Rady:
PP. Józef Paszkiewicz, Przewodniczący.
„ Wilhelm Ginsberg.
„ Ludwik Grohmann.
„ Herman Konstadt.
„ Dawid Rosenblum,
„ Ludwik Starkmann. (2-3) — 9736 —

KRAWATY PARYZKIE

najnowszych fasonów, nadeszły do Magazynu **M. Wierzbowskiej**, przy ulicy Wierzbowej, Nr 638a. — 9786 — (2-6)

Istniejący dotąd **ZAKŁAD PIEKARSKI**, w domu zwanym Gdańską Piwnicą pod firmą:

A. WOLSKIEGO,

z dniem 6 Października r. b. przeniesiony zostaje do domu pod Nr 11 nowy, na ulicę Pańską, od ulicy Ś-to-Krzyżkiej piąty dom. Zakład ten urządzony i rozszerzony na wyższą skalę, podług najnowszych wymagań i wynalazków sztuki piekarskiej, produkować będzie w dalszym ciągu, wszelkie doborowe pieczywo. (3-6) — 9709 —

Świeże tegoroczne

RODZYNKI MALAGA

Minogi Olbrzymie (Gardisten),

pierwsze, otrzymał Skład **Ant. Stepkowskiego**. (2-3) — 9830 —



OCZEKIWANE

WINOGRONA KURACYJNE,

prawdziwe **Badeńskie**, codziennie świeże otrzymuje Skład Win, Towarów Kolonialnych, owoców i delikatesów

W. Chociszewskiego,

Krak-Przed. róg Królewskiej Nr 412.

Mam honor zawiadomić osoby biorące kurację winogronową, że dla Ambonujących tygodniowo lub miesięcznie, odstępuję się znaczny rabat i takowe poleca główny Skład Winogron Kuracyjnych. — 9316 — (8-10)



OSTRYGI HOLSZTYŃSKIE

codziennie świeże w Handlu Delikatesów

Ant. Stepkowskiego

WINOGRONA prawdziwe

Badeńskie, wyłącznie do kuracji

sprowadza Skład **Ant. Stepkowskiego**, i takowe codziennie świeże, poleca. (16-0) — 9181 —

Fabryka Fortepianów MAŁECKIEGO,

przy ulicy Aleksandra pod Nr 2779.

egzystująca od lat szesnastu, otrzymała Medal srebrny 1-jej klasy na Wystawie Powszechnej w Paryżu roku 1867. Fabryka ta otrzymała pierwszeństwo w dostawie Fortepianów do klas, jak niemniej na popisy i koncerty doroczne Konserwatorium Muzycznego. (2-6) — 9562 —

Skład Cygar Hawańskich

i wszelkich wyrobów tabacząnych

E. WESTPHAL

Plac Teatralny, Pałac Blanka Nr 8.

Ma honor zawiadomić, że oczekiwane **Cygara Hawańskie** ze zbioru 1869 i 1872 r. nadeszły już. Również poleca Tytenie i Papierosy z renomowanej fabryki **Asmolew** w Rostowie nad Donem. Cygara z fabryki **Toepffera** w Dorpacie, **Mündla et Comp.** w Rydze oraz innych cenniejszych fabryk. (4-12) — 9556 —



Na żądanie Szanownej publiczności w Teatrze Rappo codziennie od godziny 12-ej do 9-ej wieczorem.

Rzadkość i Nowość!

Trudno uwierzyć a jednak prawda. Człowiek będący najdziwniejszym fenomenem świata całego. **Bez rąk pisze, Bez nóg biega.**

Przytem otwartym jest

Gabinet

Olbrzymiej Panoramy.

z ostatniej wojny Francusko-Niemieckiej w 1870 i w 1871 roku.

Szczegóły afisze doniosą. — 9777 —

TEATR WIELKI.

Dziś: Epidemia — Jutro: Norma (ostatni występ pani Müler Czechowskiej).

TEATR ROZMAITOSCI.

Jutro: Księżna Jerzowa, Za pozwoleniem Łaskawa Pani.

SPOSTRZEZENIA

w Obserwatorium Meteorologicznym Kurjera Warszawskiego.

	baro- metr milim.	termo- metr R. stopni	wilgot. powie- trza%	kierunek wia- tru i stan nieba
wcz. o g. 9 wie.	751 0	+ 96	96	zachodni deszcz
dzisiaj o g. 7 rano	751 0	+ 74	90	zachodni pochmurno
„ o g. 1 z poł.	751 0	+ 101	80	zachodni półpołudnie.

W ciągu doby od połud. } Najmniejsze ciepło st. + 6.5
wczoraj do południa dzisiaj } Największe ciepło st. + 18.0

KURS GIELDY WARSZAWSKIEJ

Dnia 7 Października 1872 roku.

	Żądano		Płacono	
	RUBLE I KOP. SR.		RUBLE I KOP. SR.	
Półimperjały Ros. rs. — kop. —	—	—	—	—
Dukaty Hol. rs. — kop. —	—	—	—	—
Pruskie tal. w bil. rs. — k. —	—	—	—	—
Austriackie floreny w bil. k. —	—	—	—	—
Oblig. skarbowe 100 rs., (od kup.)	94	90	94	50
Listy Zast. 3 okresu, I s. za rs. 100	93	20	92	80
Listy Zast. 3 okresu, II s. za rs. 100	93	25	93	5
Listy Zast. nowe 5 pr. z r. 1869	90	40	90	15
Listy Zastawne miasta Warszawy	78	45	78	—
Listy Likwidacyjne rs. 100	—	—	—	—
Oblig. Tow. Kredyt. Ziemińskiego	—	—	—	—
Obligacje kolei żel. Terespoleskiej	—	—	—	—
Bilety Banku Cesarz. z r. 1860	—	—	—	—
Nowa Ros. poa prem. z r. 1864	—	—	—	—
„ „ „ „ z r. 1866	—	—	—	—
„ „ „ „ z r. 1866	—	—	—	—
„ „ „ „ z r. 1866	—	—	—	—
Akcje Drogi ż. War.-W. za sztukę	100	—	99	—
Akcje Dr. żel. Warsz.-Bydgoskiej	—	—	—	—
Akcje Gł. Tow. Ros. Dróg żel.	—	—	118	—
Akcje Drogi żel. War.-Terespol.	—	—	—	—
Akcje Banku Handl. Warsz. rs. 250	—	—	290	—
Akcje Banku Dynkontowego Warsz.	292	—	—	—
Akcje W. T. ubezpieczeń od ognia	139	75	—	—
Akcje kolei żel. Fabry.-Łódzkiej	—	—	108	—
Akcje T. Łazienek i Łaźni 500	520	—	—	—
5% Listy zastawne rosyjskie	—	—	—	—
Wartość kuponu bież. od List. Zast. kop. 116 2/3	—	—	—	—
Od Likwidacyjnych kop. 140	—	—	—	—
Od Listów Zastawnych nowych kop. 145 1/2	—	—	—	—
Od Listów Zastawnych miasta Warszawy kop. 8 1/2	—	—	—	—
Berlin; Weksel 100 tal. 8 d. rs. 109 k. 95 rs. 109 k. 65	—	—	—	—
Londyn; 3 m. 1 funt st. rs. 7 k. 33 1/2 rs. 7 k. 32 1/2	—	—	—	—
Paryż; Weksel 2 m. za 300 fr. rs. 87 k. 75 rs. — k. —	—	—	—	—
Wiedeń; Wek. 2 m. za 150 w rs. 99 k. 75 rs. 99 k. 37.	—	—	—	—

Wysokość wody na rz. Wiśle pod Warszawą stop. 4, c. 6.

Wydawca Gustaw Gebethner.

(Patrz dalszy ciąg Kurjera, oraz Dodatek.

KURJER WARSZAWSKI.

Dalszy ciąg Numeru 221.

Poniedziałek.

Warszawa, d. (25 Września) 7 Października 1872 r.

— W Rozkazie Warszawskiego Ober-Policmajstra do Policji Wykonawczej za Nr 266 wydanym, zamieszczono: Strażnikowi cyrkulu Sobornego Kirysznowi — który dostarczył na ulicy Franciszkańskiej psa wściekłego, natychmiast takiego zabito — udzielił tytułem nagrody za rozstrzelenie rs. 1.

— Dorożka Nr 296 — Franciszek Tosiński, który niejednokrotnie już był karany za zanotowaniem w książce dorożkarskiej, na zasadzie rozporządzenia zamieszczonego w Rozkazie do Policji z r. 1868 za Nr 210 i § 44 Instrukcji dla Dorożkarzy, pozbawionym zostaje raz na zawsze prawa przyjmowania służby do powożenia dorożką. O czym oznajmiając polecam Policji Wykonawczej przestrzegać, ażeby Tosiński nigdy nie był przyjęty na służbę do powożenia dorożką, zaś naczelnicy Wydziałów Policji Sądowego i Kontroli Służących, uczynią stosowne zaznaczenie w dorożkarskiej i służbowej jego książkach. (G. P.)

— Wielu z Delegowanych Obywateli do zbierania w r. b. po domach kwesty Wielkanocnej, nie uwzględniając dwukrotnych wezwań przez pisma publiczne, dotychczas nie przedstawiło dowodów Banku Polskiego na wniesione przez siebie kwoty.

Z uwagi na upływ więcej jak pół roku od rozpoczęcia tej czynności, oraz powodowany koniecznością ukończenia ogólnego rachunku z wpływów następujących z tego źródła, Członek Warszawskiej Rady Miejskiej Publicznej Dobroczynności, zawiadujący powyższą kwestą, ma honor uprzejmie prosić JW. i WW. Delegowanych, ażeby jak najszybciej zechcieli wnieść do Banku Polskiego, zebrane przez siebie kwoty, i nadesłać listy kwestowe wraz z kwitami Bankowymi na ręce Naczelnika Sekcji Egzekucyjnej Ławnika Magistratu K. Wiemanna.

W dalszym zaś ciągu ogłoszeń z d. 9 (21) czerwca i 7 (19) sierpnia r. b., podaje się do wiadomości, iż niżej wymienieni Delegowani, przedstawili dowody z zebranej kwesty: Rolbiecki rs. 8 k. 88, Józef Burdowski rs. 2 k. 98, Feliks Smoliński rs. 97, Lernerowski rs. 2 k. 76, Orgelbrandt Hipolit rs. 10 k. 33, Paweł Krawczak rs. 59 k. 39, Fejchenfeldt rs. 41 kop. 54, Jeromin rs. 17 k. 99½, Knauff rs. 10 k. 51, Ignacy Patkowski rs. 9 k. 10, Perkowicz rs. 4 k. 51, Andrzej Stypkowski rs. 44 k. 38, Schramm rs. 17 k. 25½, Mościński rs. 4 k. 51½, Rozwadowski rs. 8 k. 75, Józef Rentel rs. 22 k. 80, Samuel Fejgenblatt rs. 5 k. 16½, Górecki rs. 9 k. 29, Beniamin Salberg rs. 4 k. 67, Migasiewicz rs. 5 k. 4½, Henryk Jeromin rs. 19 k. 69½, Michał Brylowski rs. 20 k. 75, Rotberg rs. 12 k. 97, Frejlich rs. 44 k. 4, Wiliam Kossowski rs. 52 k. 66, Fran. Kobylński rs. 8 k. 82. — Członek Warszawskiej Rady Miejskiej Publicznej Dobroczynności, zawiadujący kwestą Wielkanocną, Jenerałego Sztabu Jenerał Lejtenant Witkowski.

— Warszawa Kasa Oszczędności wraz z kantorem pomocniczym w gmachu szkolnym za kościołem św. Aleksandra przy Alei Belwederskiej pomieszczonej, w tygodniu upłynionym do dnia 17 (29) września roku bieżącego włącznie, wydała książeczek nowych 60, na które, tudzież na dawniejsze w 354 wnioskach złożono rub. srebr. 9,083 kop. 5. Na żądanie 144 uczestników (prócz procentu rub. rs. 90 k. 57 nakładnego za rok bieżący od całkowitych odbiorów) wypłaciła rubli ar. 7,671 kop. 47½ i umorzyła książeczek 52; przeto uczestników 22,682, posiada kapitał rs. 861,129 k. 35½. (D. W.)

BIURO INFORMACYJNE

O nędzy wyjątkowej sprawdzonej przez Siostry Miłosierdzia. (ulica Jasna, Nr 4), poleca miłosierdziu publiczności Warszawskiej:

Nr domu	Ulica	Nazwisko lub initiale	U W A G I.
25	Żelazna	Wiśniewski W.	Były nauczyciel, ręka sparaliżowana, konwulsyjny.
6	Arz-Koło	Pietrusińska E.	Wdowa lat 57, ch. na oczy.
35	Arzybow.	Szwajciger E.	Wdowa ch. na oczy, dz. 2-jedr.
18	Tamka	Jesko Ewa	Wdowa, dzieci pięcioro.
2	Cicha	Kozłowski Ign.	Wyrobnik lat 66, dzieci dwoje.
27	Dobra	Jalowiecka Bar.	Lat 71 chora.
13	Piwna	Ślawińska Fl.	Wdowa chora, lat 65.
80	N-Praga	Polak Stanisł.	Stracił wzrost, przez poz. dz. 2.
34	St-Miasto	Fulakowicz W.	Wdowa, ch. dz. dr. 3-je.
3	Bonifrater.	Zyza Kurower	Wdowa dzieci dr. 4-ro.
7	Szczygła	Grochalska W.	Mąż w szpitalu, dz. drob. 5-ro.
28	Grzybow.	Zyza Szejdl	Warjatka, mąż w szp. dz. dr. 3.
15	Krochmal.	Hin. Reichmar	Wdowa na suchoty, dz. dr. 2-je.
49	Nowolipie	Zacharska T.	Chora lat 70, cór. ch. na oczy.
8	Freta	Krzywicka K.	Lat 77.

Kronika zagraniczna.

× We Lwowie, w teatrze hr. Skarbka, niezadługo ma być przedstawiona komedia p. Sardou p. t. „Rabagas”. Komedia ta napisana po ostatniej wojnie nawiązuje wiele wrzawy w Paryżu, a w Marsylii wywołała rozruchy ludowe.

× W Wiedniu istnieje obecnie przeszło 300 kaźniarni.

× Z Londynu donoszą o otwarciu telegrafu podmorskiego między Australją a Jawą i Hong-Kong. Pierwsze depesze nową tą linią wysłane zostały w d. 11 b. m.

× W Meksyku na San Miguel, otwarto szpital homeopatyczny, pod kierunkiem dra Degallado. Szpital uposażony przez hrabiego Terreira, milionem realów.

× W skutek znanego pożaru miasta Chicago w Stanie Illinois, bilans mających tam udział Towarzystw ubezpieczeń jest następujący: z 61 Towarzystw ame-

rykańskich i 4 europejskich — 19 ma zysku 248,814 dollarów, a 42 strat 23 665,814 dollarów, w tej liczbie 3 europejskie straciły 5,472 911 dollarów.

— Instytut leczenia ścieśnione n powietrzem D-ra Wincen ego Brodowskiego, egzystujący przez sześć lat przy ulicy Wilejskiej a obecnie przeniesiony na Nowy-Swiat pod Nr 34 (nowy) i urządzony podług ostatnich wymagań nauki; przyjmuje chorych, od 10 rano do 3 po południu cierpiących na chroniczne zapalenie oskrzeli i płuc, rozstęp płuc, astmę, wysiłki w opłucnej powstałe z zapalenia tkowej, koklusz, głuchotę i z wielu nerwowymi cierpieniami powstałymi szczególnie z ogólnego osłabienia. Oprócz tego przy tym Instytucie są urządzone inhalacje i wanny lecznicze, a zatem osoby z cierpieniami krtani i reumatyzmami mogą korzystać z takowych.

Dr. Wincenty Brodowski przyjmuje chorych od 4-jej do 5-jej po południu. (10-0) — 7600 —

— Choroby sekretne u mężczyzn i kobiet leczy radykalnie lekarz od 30 przeszło lat praktykujący. Przyjmuje chorych do godziny 10-jej rano i od 3-jej do 5-jej po południu — Mieszka przy rogu ulicy Nowego-Swiatu i Ordynackiej, dom Sierakowskiej, Nr 64. — Wejście od ulicy Ordynackiej — J. Bagieński. (2-3) — 9604 —

— Niniejszem mam zaszczyt zawiadomić Szanowną publiczność, iż objęty przeze mnie przed dwoma laty Zakład Dentystyczny po ś. p. Jgnacym Oppenheim (przy rogu ulicy Miodowej i Senatorskiej Nr 497 (2) istniejący) którym dotychczas kierowałem, odtąd pod moim nazwiskiem prowadzić będę.

Nadmieniam nadto, że wykonuję wszelkie operacje w zakres dentystyki wchodzące leczę choroby zębów i dziąseł, jako też wprawiam zęby sztuczne na kauczuku i złocie. — Władysław Zieliński, Dentysta. (6-6) — 9136 —

— Z powodu dochodzących mnie z wielu stron wiadomości, że pewna nowa księgarnia posługująca się wyłącznie ludźmi poprzednio u mnie będącymi, nie tylko rozseła dalsze ciągi pism prenumeratorom moim, lecz jeszcze roznoszący je ludzie gł. szą, że będąc w stosunkach i rachunkach ze mną, wszystko jest jedno czy prenumerator tam, czy u mnie dalszy ciąg weźmie, czuję się w obowiązku podać do wiadomości, że nie tylko z księgarnią tą stosunków i rachunków żadnych nie mam, ale i nigdy ich mieć nie będę, a manipulacja ta jest tylko nadużyciem i korzystaniem z łatwości publicznej z moją szkodą.

Księgarnia moja jak dotąd tak i nadal sama prenumeratorom swym dalsze ciągi dostarczać będzie; pisma z mej księgarni wychodzące opatrzone będą stemplem moim, a roznoszone przez ludzi nowych przeze mnie do tego upoważnionych. — Ferdynand Hölslek, Księgarz, ulica Senatorska Nr 496. — 9658 — (2-3)

WINO GORĄCE

z korzeniami

na ogrzanie żołądka od 10 do 20 kop. za szklankę, Porter w ¼ but., Piwo Dredeńskie, przy gorących zakąskach, oraz Kawior, Śledzie pocztowe etc., poleca Handel Win Prószyńskiego, przy ulicy Elektoralnej obok Solnej, Nr 20 nowy. — 9483 —

Do Składu Stanisława Baumann,

przy ulicy Elektoralnej, Nr 5, naprzeciw Banku nadszedł świeży transport: Cementu Portland, Angielskiego Robins et Comp. z Londynu Cegły i Gliny ognio-trwałej, Koks i Węgli kamiennych i kowalskich, oraz Tekstury smołcowej i Blachy żelaznej do krycia dachów. (27-0) — 3301 —

Obicia Papierowe

ROLETY DO OKIEN I CERATY

NAJTANIEJ.

W SKŁADZIE

SEWERYNA MAZUR i S. k.

Plac Teatralny, Pałac Blanka, obok Ratusza. (21-0) — 4197 —

Zarząd Zakładu Leczniczego dla kobiet D-rów Rogowicza i Bernharda w Warszawie.

W uzupełnieniu poprzedniego doniesienia zawiadamiam, iż przez przeniesienie niem w 3, zrodzonych i wychowywanych w Zakładzie, do przyłej oficyny, pozyskano kilka nowych pomieszczeń w głównym pałacyku, a tem samem tak osoby spodiewające się słabości, jako też dotknięte chorobami kobiecimi, prócz zaraziowych, bezzawodnie pomieszczenie w Zakładzie zajądą.

Warunki, o których szczegółowo dowiedzieć się można na miejscu, pozostają bez zmiany. — 9253 — (3-3)

W Zakładzie Gimnastyki S. Zewalda,

ulica Chmielna, między Nowym Światem i Bracką Nr. 9, lekcje Gimnastyki higienicznej i Szwedzkiej (leczniczej), z zastosowaniem jednej i drugiej do potrzeb każdego organizmu, odbywają się codziennie w godzinach rannych, po południowych i wieczornych, dla dzieci, młodzieży i osób dorosłych obu płci.

Z liczby chorób i ułomności organizmu ludzkiego, które za pomocą umiejętnie stosowanej gimnastyki leczniczej być mogą, wrywienia kolumny pancerzowej (Scoliosis) w I m stopniu, najczęściej przytrafiające się, pochodzące skutkiem słabości mięśni, usuwają się radykalnie, bez obawy powrotu, w czasie możebnie najkrótszym. Leczenie chorób i ułomności ma miejsce po pierwotnym naradzeniu się z doktorem. (3-6) — 9555 —

ZAKŁAD

Wód Mineralnych i Gazowych

przy ulicy Elektoralnej pod Nr 19, wprost Szpitala S-go Ducha, firmy Wąsowski, przeszedł na moją własność, a powiększając takowy, wyrabiam wszystkie wody mineralne tak w syfonach jak i butelkach, oraz Lemonjady, Oranżady i Soki.

J. Szląskowski, Aptekarz.

(2-3)

— 9587 —



Pianino palisandrowe, o 7-miu oktavach, nowe, paryżkie z nadzwyczajnie pięknym tonem i grą jest do sprzedania lub do wypożyczenia, oraz Fortepian nowy sztucflügel, przy ulicy Zielnej Nr 22 nowy i rogu S-to Krzyżkiej 1-sze piętro. (3-3) — 9675 —

Fabryka Maszyn Ostrowskiego i Spółki.

Ma zaszczyt polecić na nadchodzącą porę: Grabie konne Howarda z dokładnymi podwójnymi regulatorami i zębami stalowymi na kołach drewnianych. Spychacze. Maszyny do kopania kartofli ulepszone, bardzo praktyczne na gruntach kartoflanych, a niezdatne do użycia na gruntach ciężkich. Siewniki uniwersalne Robillarda. Młockarnie stałe i przenośne, z cepami patentowanymi angielskimi i klepiskami z żelaza kutego. Wialnie polskie, bardzo tanie i praktyczne. Wialnie berlińskie. Młynki drezdnieńskie. Arfy cylindrowe. Sieciarkarnie różnych wielkości, ręczne i maszynowe.

Szczególnie polecamy jako najpraktyczniejsze.

Plugi całe żelazne podług Eckerta w trzech wielkościach, a jako najtańsze: ruchadła sprowadzane z Wresznie całe żelazne. Wszystkie wyroby naszej fabryki wykonane są z najlepszych materiałów, zalecają się dokładnością wykonania i zastosowaniem wszystkich ulepszeń jakie przez czas 18-letniego doświadczenia nabyły i przyswoiły byliśmy w stanie.

Wyroby naszej fabryki mogą być nabywane na kredyt, otwierany przez Bank Polski właścicielom dóbr ziemskich. (19-0) — 4695 —

STROJE, SUKNIE I BIELIZNA.

Nowy-Swiat, Nr. 68 nowy,

w pierwszej lewej oficynie na 1-szem piętrze. Jak dotąd tak i nadal przyjmuję w Pracowni mojej wszelkie obstalunki i roboty w zakres Strojów wchodzące; obok nowych przerabiam już i noszone Kapelusze, które podług najwziewszych żurnali, po Kop 50 wykonywam. Za wypracowanie zaś strojnej Sukni biorę Rs. 2 do Rs. 4; za uszyte Koszuli z angielskim gorsem Kop. 60, tudzież Stroiki i Czepeczki dla Dam wykonujęm spieszenie i z elegancją. — Sumiennem i gustownem wykonywaniem powierzonych mi robót, miałam sposobność już Kundmanki mojej przekonać. Przyjmuję również w obecnej porze Palety ciki jesienne, Okrycia i Szuby do roboty, tak nowe jak i już noszone, które wykonywam jak najakuratniej, pospieszenie i po przystępnej cenie. — Walerja Czernejewska. — 203 —

TRUMNY METALOWE

WYROBU FABRYKI

KAROLA MINTER

sprzedaż tychże Trumien odbywa się tylko w Składzie

LEOPOLDA KNOLL

przy ulicy Czystej Nr 638B w domu Baueraufena

Wymiary i ceny Trumien:

a) dla dzieci: długości od 102" do 2018" ceny od r. 9 do r. 50 kop. 50.

b) dla dorosłych: " " 30 " 3015 " 30 " 72

Trumny metalowe są w kolorze: miedzi, ołowowym, srebrnym (białe) z ozdobami złoconymi, oraz czarne imitujące heban z ozdobami srebrnymi.

Różnicę w cenie Trumien stanowią: wymiar, oraz stopień przyozdobienia zewnętrznego, materiał użyty do ich wyrobu, jest tenże sam przy wszystkich gatunkach.

Zaple Trumien oraz: Materace, Poduszki, Kapy atlasowe i Prześcieradła, znajdują się w oddzielnym magazynie w dziedzinie.

Zamówienia z prowincji za pośrednictwem telegrafu, bywają zaraz dopełniane.

Ulica Czysta, Nr 638B (nowy 6).

Składy: w Lublinie u p. W. K. Piotrowskiego, w Hrubieszowie u p. T. Pawłowskiego, w Radomiu u p. Jankowskiego. -8692-

Z FABRYKI SAACZI MANGOUBI

w Petersburgu

NADSZEDŁ TRANSPORT

TYTONIU TUBEKOWEGO PRZESTANEGO

do robienia Papierosów już przygotowanego, w cenie Rs. 1 kop. 40 za funt.

DO SKŁADU

Hurtowego i Magazynów Pomocniczych

J. ROSENBLUMA.

(8-8)

Panem handlującym stosowny rabat: - 8447 -

C. WEDEL,

ULICA SZPITALNA, Nr 4.

WŁAŚCICIEL Fabryki Parowej Czekolady, ma honor polecić niniejszem względem Szanownej Publiczności swe zaszczytnie znane wyroby kakaowe i czekoladowe.

CENNIK

A) CZEKOLADY W PROSZKACH:

Czekolada zdrowia do gotowania w paczkach 1 i 1/2 funtowych, funt kop. 30.

Czekolada Waniłkowa w paczkach 1 i 1/2 funtowych, funt kop. 37 i pół.

B) CZEKOLADA W TABLICZKACH:

Czekolada zdrowia w paczkach 1 funtowych, funt (bez rabatu) kop. 30.

Czekolada zdrowia w paczkach ćwierć, pół i jedno-funtowych, dobrego gatunku, funt kop. 37 i pół, 45, 60 i najlepsza funt kop. 75

C) CZEKOLADA WANILJOWA:

Czekolada Waniłkowa, bardzo delikatnego gatunku, funt kop. 50, 60 i 75, najdelikatniejsza z podwójnym smakiem waniłkowym, funt kop. 90 i rs. 1 kop. 20.

D) KAKAO TARTE W TABLICZKACH:

Kakao najdelikatniej utarte, najlepszego gatunku, funt kop. 60.

Kakao w proszku (entölter Cacao) bez tłustych części, funt kop. 65, w paczkach funtowych i pół-funtowych.

Kakao w bryłach, 10, 20 i 40 funtowych, funt k. 47 1/2, drugi gatunek kop. 40.

Masło kakaowe, klarowane chemiczno-czyste (chemisch-rein), funt rs. 1 i nieklarowane kop. 75.

E) CZEKOLADY DESSERTOWE:

Najdelikatniejsze w najrozmaitszych i najlepszych gatunkach, różnych kształtach i stosownych obwolutach.

Chocolat des Dames Neapolitaine, Mexicaine, de Serail i Chocolat de Voyages, funt kop. 90.

Chocolat de fantaisie, napełniona różnym najwyborowszym smakiem w rozlicznych gustownych kształtach, funt po rs. 1.

F) PRALINY:

Nadzwyczajne najrozmaitsze i najlepsze smaki, jako to: ananasowe, orzechowe, migdałowe (à la Grille), Pomade de la Crème i likwory, w kilkunastu odmianach najlepszych smakach, funt kop. 60 i 90.

G) PASTYLKI CZEKOLADOWE:

Pastylki (bez maczku) funt kop. 60, z maczkiem cukrowym obsypane, funt kop. 50, N n plus ultra, z podwójnym smakiem waniłkowym, funt kop. 90.

Czekoladek deserowych (Bonbons en chocolat assorti), w pięknych paryżskich pudełkach, od kop. 30 do rs. 1 kop. 50. (2-3) - 9762 -

Powołując się na poprzednio czynione przezemnie ogłoszenie, mam zaszczyt powiadomić iż nadspodziewane zaufanie, okazane w tak krótkim czasie mojej pracowni, zniewoliło mnie chwilowo do zawieszenia przy mowianiu powierzanych mi robót, teraz zaś, czyniąc zadość żądaniu JW. i Wielmożnych Państwa, powiększyłam skład pracownic, jak również i maszyn, przez co jest m w możności przyjmowania wszelkie roboty w zakresie działalności kobiet wchodzące, to jest roboty sukien, bielizny, negliży i t. p. Jak również w kase zamówienia na wysyłkę do Rosji.

Doszedłszy zaś do przekonania, że nie wspinałe wystawy, sztydy i t. p. powierzone cechy, a uczciwość, dokładność w wykonaniu i niskie ceny, mogą dać skromny, choć ciżko zaprawiany kawałek chleba, postanowiłam i nadal cen nie podwyższać. Ulica Twarda. Nr 9 nowy, po prawej stronie wchodząc z sieni. (2-3) - 9756 -

NEWRALGJE

i wszelkie cierpienia nerwowe, ustępują w jednej chwili po użyciu pigulek anti-newralgicznych Doktora Cronier. Skład w Paryżu w Aptecce p. Levasseur, rue de la Monnaie 19, w Warszawie w składach materiałów aptecznych pp. Ferd. Aug. Gallego i Ludwika Spiessa. (31-0) - 2045 -

Jest do sprzedania

FUTRO

z czarnych niedźwiedzi, w zupełnie dobrym stanie, na bardzo wysoki wzrost. Ulica Włodk, domu Nr 14, mieszkania 4, do 3. - 9708 - (3-3)

FORTEPIAN

palisandrowy, o 7-miu oktawach, z całym białym metalowym, z 4-ma sprężkami górnymi i dolnymi na nowszej konstrukcji i fasonu, jest do sprzedania; także sam orzechowy, przy ulicy Długiej pod Nrem 37, w domu Kupca P. Somera, na dole wprost bramy. - 9715 - (2-3)

Stowarzyszenie Spożywcze Merkury.

Istnieje ono przeszło lat trzy. Ma sześć sklepów na rogu Dzikiej i Nowolipki, na Podwalu wprost Dunaju, na Elekoralnej wprost Solnej, na rogu Marzałkowskiej i Złotej, na Solcu za kościołem i na rogu ulicy Kruczej i Wspólnej. W sklepach tych dostanie maki, kaszy, legumin, masta, cukru, świec, herbaty, kawy, krochmalu, octu, chleba, bułek, i wielu jeszcze innych przedmiotów. W sklepach tych, gdzie przedewszystkiem zwraca się uwagę na przystępną cenę i rzetelne miary i wagi, kupować mogą stołarzyszeni i niestowarzyszeni. Ale stowarzyszeni, których jest blisko półtora tysiąca, mają tę przewagę nad niestowarzyszonymi, iż dostają za każde kupno marki, i od tych marek w pół roku dostają zysk, jaki z podobnego wypadnie; w tym roku np. stowarzyszeni dostali po 6 groszy od każdego rubla, za który zakupili towar w sklepie. Nadto kartki służą do kontrolowania sług, za ile kupiono towaru i czy nie było jakiego nadużycia.

Ażeby zostać członkiem na początek składa się rubla jednego i 5 k p na książeczkę, potem w pół roku strąca się z zysku półowa, a półki nie zbierze się 10 rubli. Jak się już zbierze 10 rubli, to się już nic nie strąca, a te 10 rubli zawsze należą do tego który je złożył. Zapisywać się na członków można w każdym ze sklepów o których wyżej była mowa. (3-4) - 9332

Medal Towarzystwa Nauk Przemysłowych w Paryżu.

PRECZ ze SIWIZNA

MELANOGÈNE

wyborna farba do włosów.

P. Diquemare w Paryżu i Rouen.



W jednej chwili zmienia siwe włosy na głowie i na brodzie na kolor naturalny bez niebezpieczeństwa dla ciała. Farba ta bezwonna jest skuteczniejszą od wszelkich preparatów tego rodzaju dotąd używanych Fabryka w Rouen, Plac Hotel de Ville, Nr 47.

W Warszawie w zakładzie Fryzjersko Perukarskim P. K. Pohoreckiego, perfumerji Sniechowskiego i w głównych Składach perfum. - 6495 - (14-56)



PIEKARNIA NOWA

A. ŁAPIŃSKIEGO I S

przy ulicy Nowy-Świat, Nr 74, wprost Święto-Krzyżkiej.

Naśladować postępowanie w produkcji pieczywa, miast: Wiednia i Paryżu, gdzie pieczywo szerególniej wszystkim smakuje, raz, że jest dobre, a nadto, że kilka razy na dzień z pieca świeże wychodzi. Piekarnia Nowa oddała rozsyłać będzie do wszystkich swych filij (oprócz jak zwykle rano i w południe) jeszcze po raz trzeci o godzinie 6-tej po południu świeżo wypieczone Kajzerki, a z czasem, jeżeli konsumenci tego żądają, Piekarnia Nowa postara się abwiślewie rogalki na wieczór do herbaty dostarczać.

Filje Piekarni Nowej, znajdują się:

Przy ulicy Marszałkowskiej w domu P. Gundelach, Nr 71.

" " Rymskiej " " Rosengartena, Nr 14

" " Grzybowskiej " " Przygońskiego, Nr 24.

" " Elekoralnej " " Tołławskich, Nr 747.

" " Twardej " " Moes Nr 10.

" " Hożej " " Rybińskiego.

" " Leszno " " Blanck Nr 17.

" " Nowolipki " " Lipiec, Nr 2376B.

(1-3)

- 9813 -

MAGAZYN MEBLI



Przy ulicy Święto-Krzyżkiej Nr 23-cinowy, prawie na prost ulicy Jasnej. - Po cenach umiarkowanych sprzedaje różne meble, jako to: Garnitury wysłane i pokryte, Szesłagi kryte saianem i skórą amerykańską w najlepszym gatunku, Kozetki, Fotele, Foteliki, Toalety, Łóżka, Umywalki z marmurem i inne rozmaite, Szafki nocne z marmurem i inne, Stoliki pod samowar, Biurka mahoniowe, orzechowe i jesionowe, Szafki mniejsze, Kredensa, Stolki obładowe, Stoliki do robót damskich rozmaite, Materace włosiane zwyczajne i sprężynowe, Materace z morskiej trawy, Materace słomiane i t. p. rozmaite z którymi się poleca. (7-12) - 8870 -

Jest do wypożyczenia

Rs. 3,600 lub 3,000

na pierwszą połowę wartości nieruchomości w Warszawie na 7% procent. Adres Redakcja udzieli. - 9861 - (1-1)

Potrzebny jest

TERMINATOR

do fabryki Powozów. Wiadomość u właściciela domu przy ulicy Elekoralnej Nr 9. - 9826 - (1-1)

NOWO OTWORZONA KSIĘGARNIA

POD FIRMĄ:

ALTENBERG I ROBITSCHKE

w Warszawie przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, Nr 38, naprzeciw Hotelu Europejskiego.

Dostarcza wszelkie dzieła krajowej i zagranicznej literatury, jak również przyjmuje prenumeratę na wszystkie czasopisma i wydawnictwa, wychodzące tak w kraju, jak i zagranicą, nie wymagając żadnej przedpłaty, lecz płaci się za każdy zeszyt, przy odbieraniu (wyjąwszy pisma tygodniowe, które można tylko kwartalnie, lub miesięcznie prenumerować).

Księgarnia przyjmuje obstalunki i wykonywa takowe, w jak najkrótszym czasie, nie licząc żadnych kosztów przesyłki.

Dla Abonentów, którzy zaprenumerowali pisma periodyczne, lub dzieła, tak zagraniczne jak i krajowe, a nie posiadają kompletów, księgarnia podejmuje się kompletować je w dalszym ciągu, bez straty premium, jeżeli takowe przez Wydawcę zostało oznaczone.

KSIĘGARNIA PRZYJMUJE AGENTÓW I KOLPORTERÓW, POSIADAJĄCYCH JĘZYK NIEMIECKI.

(2-3)

- 9654 -

Nakładem i drukiem

S. LEWENTALA

TYPOGRAFA I WYDAWCY

wychodzą następujące publikacje:

1) **Kłosa**, czasopismo ilustrowane tygodniowe, poświęcone literaturze, nauce i sztuce, oraz

2) **Tygodnik Romansów i Powieści**, którego celem jest obznajmianie czytającej publiczności z najcenniejszymi utworami powieściowymi i tragicznymi autorów krajowych i zagranicznych.

Przed laty wyosi za:

Kłosa bez dodatku dzieł Józefa Korzeniowskiego:

w Warszawie: rocznie rs. 8, półrocznie rs. 4, kwartalnie rs. 2, miesięcznie kop. 67½.

w Cesarstwie i na prowincji w Królestwie, wraz z przesyłką pocztową, rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartal. rs. 3.

Kłosa z dodatkiem dzieł Józefa Korzeniowskiego:

w Warszawie: rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.

w Cesarstwie i na prowincji w Królestwie, wraz z przesyłką pocztową, rocznie rs. 16 kop. 40, półrocznie rs. 8 kop. 20, kwartal. rs. 4 k. 10.

Tygodnik Romansów i Powieści bez dodatku dzieł J. Korzeniowskiego:

w Warszawie: rocznie rs. 3, półrocznie rs. 1 kop. 50; kwartalnie kop. 75.

w Cesarstwie i na prowincji, wraz z przesyłką pocztową, rocznie rs. 4, półrocznie rs. 2, kwartalnie rs. 1.

Tygodnik Romansów i Powieści z dodatkiem dzieł J. Korzeniowskiego:

w Warszawie: rocznie rs. 7, półrocznie rs. 3 kop. 50; kwartalnie rs. 1 kop. 75.

w Cesarstwie i na prowincji, wraz z przesyłką pocztową, rocznie rs. 8 kop. 40, półrocznie rs. 4 kop. 20, kwartalnie rs. 2 kop. 10.

Uwaga I. Dzieła Józefa Korzeniowskiego wychodzą po jednym tomie kwartalnie, objętości 30 arkuszy in 8-vo ścisłego druku, cena którego dla osób prenumerujących Kłosa lub Tygodnik Romansów i Powieści, wynosi jednego rubla, osoby zaś nie prenumerujące żadnego z tych pism, płacą po rs. 2 za tom.

Uwaga II. Ponieważ całe wydawnictwo Dzieł Józefa Korzeniowskiego obciążone zostało na dziesięć tomów, mających dla prenumeratorów Kłosa i Tygodnika Romansów i Powieści kosztować rs. 10, przeto w razie koniecznego powiększenia liczby tych tomów, lub mieszczących w nich się ilości arkuszy, Wydawca obowiązuję się nie podnosić ceny ogólnej nad kwotę wspomnianych dziesięciu rubli. O osoby zaś nieprenumerujące Kłosa lub Tygodnika Romansów i Powieści, zapłaćca za każdy tom po rs. 2, bez względu na moraca się określić ilość takowych.

Uwaga III. Dzieła Józefa Korzeniowskiego wychodzą zaczęły 1 Stycznia 1871 r., dotychczas wyszły 7 tomów zawierają: Tom I. Życiorys Korzeniowskiego. Spekulacja. — Kollokacja. — Wędrowki Oryginała. — Podziękowanie. — Egzekucie. Tom II. Nowe Wędrowki Oryginała. — Emeryt. Tom III. Garbata. — Druga żona. — Ofiara i samienie. Po latach 30. — Dobrze i to wiedzieć na te ciężkie czasy. Anielka. Tom IV. Tadeusz bezimienny. — Wdowiec. Tom V. Pan Sołnikowicz. Wyprawa po żonę. Szczęście za górą. Tom VI. Krewini. Tom VII. Jedynaczka. — Dwa śluby. — Scena na balu. — Poedynek. — Panna postępową. — Księżdz gwardjan. — Przedmiot do powieści. — Narażona kamienica. — Krzyż na stepie. — Posłuszeństwo. — Wtorek i Piątek. — Instykt. — Pomyłka. — Korespondencja. — Spotkanie w Salzburgu.

Uwaga IV. Nowo przybywającym prenumeratom **Kłosa** lub **Tygodnika Romansów i Powieści**, służy również prawo nabycia *Dzieł Korzeniowskiego* po cenie wyjątkowej, to jest po rublu sr. jeden za tom bez przesyłki, z przesyłką pocztową po rs. jeden kop. dziesięć.

Ustępstwo to, uczynione dla prenumeratorów rzeczonych publikacji, obowiązuwać będzie tylko do 1-go Lipca roku przyszłego, po skończeniu bowiem druku całkowitego wydawnictwa dzieł Korzeniowskiego, cena podwyższoną zostanie.

Prenumerata przyjmuje się w Warszawie, w kantorze S. Lewentala, Nr 1566a, oraz we wszystkich księgarniach i k. n. pism periodycznych. Osoby w Cesarstwie lub na prowincji w Królestwie zamieszkałe, wchcąc zlecenia swoje wprost do kantoru S. Lewentala adresować. — 9011 — (4-6)

KSIĘGARNIA

J. I. OKOŃSKIEGO

przy ulicy Miodowej, przyjmuje prenumeratę na następujące dzieła:

Dzieło ku upamiętnieniu czterechsetnej rocznicy urodzin Mikołaja Kopernika, składające się z życiorysu jego, albumu wizerunków i pomników Kopernikowych i medalu b. tego na czterechsetny jubileusz urodzin Kopernika, cena Rsr. 6 kop. 75. Pisma Kazimierza Boddzińskiego, wydanie zupełne, Poznań, Tom I, z prenumeratą na 6 tomów, Rsr. 6, z oprawą Rsr. 8 kop. 40. Pamięnik Krakowa, Sztuka i Starożytność, Zeszyt I, Rsr. 2. Pamięnik Towarzystwa Nauk ścisłych w Paryżu, Tom I, Rsr. 2 kop. 40, Tom II, Rsr. 2 kop. 25. Wilkoński August, Ramoty i Ramoty w 5 tomach, ilustrowane, p. zez Fr. Kostrzewskiego, cena Rsr. 5, zaś dla prenumeratów Tygodnika ilustrowanego i Wędrowca Rsr. 2 kop. 50.

Powyższa Księgarnia przyjmuje prenumeratę na wszystkie dzieła i pisma wychodzące periodycznie w kraju i za granicą, żądającym odsyła do mieszkani bez dopłaty, a na prowincję i do Cesarstwa, pocztą wyprawa, za doliczeniem kosztów portacji. Dzieła objęte wszelkimi katalogami, dostarcza po cenach przystępnych, niewyłączając i tych, których cena **zniżoną** została. — 9693 — (2-3)

W Trybunale Cywilnym w Warszawie w Wydziale I pod Nr 549 sprzedana została **Nieruchomość** Nr 25d dawanej, obecnie Nr 348 oznaczona w Rawie położona. Vadium rs. 450 a licytacja zaczyna się od summy rs. 682 kop. 24 jako szacunku zniżonego. Warunki przejrzeć można w Kancelarii Pisarza Trybunału Wydziału I, pod Nr 549 oraz u podpisanego obrońcy przy Rządzącym Senatcie w Warszawie pod Nrem 26 przy ulicy Ś. to Jerskiej zamieszkałego. — 9844 — (1-2) **Teodor Łącki.**

DYREKCJA GŁÓWNA

Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego

Podaje do powszechnej wiadomości, iż dobra **Tykocin** z przyległościami w powiecie Mazowieckim, gubernji Łomżyńskiej położone, mające zawi. rać podług deklaracji do podatku gruntowego w roku 1865 podanej, morg 2693, należące do funduszu rezerwowego Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, wystawione zostają na sprzedaż przez publiczną licytację głośną, w dniu 28 Września (10 Października) r. b. odbyć się mającą w gmachu Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Warszawie, podczas posiedzenia Dyrekcji Głównej od godziny 12 w południe. Cena kupna tych dóbr wraz z inwentarzem żywym i martwym, jaki na gruncie znajduje się, ustanowiona została w summie rs. 92,000, i od tej summy licytacja in plus rozpocznie się. Każdy przystępujący do licytacji, złoży winien na wadium 4000 w gotówkę, bądź w Listach Zaświadczeniach lub Likwidacyjnych, wyobrażających podług kursu ostatniego rs. 4000 w gotówkę. Nabywca dóbr Tykocin będzie ten z licytantów, który najwyższą sumę nad tę cenę postąpi, i zaoferuje zapłacić na procent ceny kupna summy rs. 12,000 w gotówkę, pod utratą złożonego wadium, na wypadek gdyby tego zobowiązania do upływu dni 14 po licytacji nie spełnił bez wezwania i stawienia go w zwłocę. Z licytowanego szacunku potrąconą będzie: a) Summa 12,000 rs. wyżej wzmiankowaną, b) pożyczka Towarzystwa 5% Serji I ej z r. 1869 w summie imiennej rs. 58,400, od której nabywca będzie w obowiązku raty, poczynając od poborowj 2-giej 1872 r. w Grudniu r. b. przypadającej, uiszczając; podług zasad i przepisów ustawami Towarzystwa określonych, aż do zupełnego umorzenia kapitału rs. 58,200 z procentem. Resztę uzupełniającą ustanowioną do licytacji szacunek, to jest sumę rs. 21,800, oraz to wszystko co nad sumę rs. 92,000 do licytacji podaną postąpieniem zostanie, nabywca obowiązany będzie zapłacić fundu zowi rezerwowemu Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego gotówką bez procentu, w ratach kolejnych półrocznych w dniach 12 Grudnia i 12 Czerwca każdego roku, poczynając od roku 1872, licząc na każdą ratę rs. 500.

Szczegółowe warunki licytacyjne są do przejrzania w Biurze Dyrekcji Głównej Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Warszawie, u Rady Dyrekcji Szeregowej Delegowanego do Wydziału Hypotecznego w Łomży i u Administratora dóbr Tykocin na gruncie.

O stanie dóbr zaś, każdy ubiegający się o ich kupno, na gruncie przekonac się winien.

Warszawa, dnia 28 Lipca (9 Sierpnia) 1872 r.

Za Prezesa, **Klimaszewski.**(8-8) — 8116 — P. o. Pisarza **Nowosielski.**

W dniu 28 Września (10 Października) 1872 r. o godzinie 10 rano, sprzedana została **Nieruchomość** Nr 2220G. w Warszawie przy ulicy Smutnej położona, składająca się z domu murowanego o parterze, o 4 kominach wystawki drewnianej, domu parterowego, placu przyległego łącznego, pustego, szerokiego łokci 116, długiego 60.

Sprzedaż odbędzie się w Trybunale Cywilnym w Warszawie w Wydziale I, pod Nr 549, przy ulicy Długiej.

Warunki przejrzane być mogą w kancelarii Pisarza Trybunału Wydziału I, oraz u podpisanego Patrona Trybunału w Warszawie pod Nr 10, przy ulicy Ś. to Jerskiej zamieszkałego. Wadium rs. 750. Licytacja zaczyna się od summy rs. 2700 kop. 33½, jako ½ części taksy. **Edward Kowalski.** (1-1) — 9843 —

OBWIESZCZENIE

Kurator Szpitala Ewangelickiego Warszawskiego.

Podaje do powszechnej wiadomości, że na zasadzie decyzji Rady Miejskiej Warszawskiej Publicznej Dobroczynności w dniu 10 (22) Października r. b. o godzinie 10 z rana w Gmachu Szpitala Ewangelickiego przy ulicy Karmelickiej pod Nr 2481 odbędzie się głośna in plus licytacja na sprzedaż tak pozostałej garderoby po osobach zmarłych w szpitalu, jak również różnych sprzętów i efektów wyszłych z użycia oraz miedzi, ołowiu, cynku, blachy, żelaza kutego i lanego.

Prócz powyższej również odbędzie się w tymże miejscu i czasie licytacja na sprzedaż sprzętów i efektów wyszłych z użycia a należących do Wydziału Pogrzebowego gminy Ewangelicko Augsburgskiej Warszawskiej, jakoteż: Kapy na konie siatkowe i sukienne, Płaszcz, Sorduty, Spodnie, Korzuchy, kapełuszki, koła, naszelniczki i t. p. przedmiotów. Warszawa dnia 23 Września (5 Października) 1872 roku. Radca Stanu **Kolberg.** — 9858 — (1-3)

C. ŻEROMSKA,

Nauczycielka szkoły baletu udziela lekcje Tańców w oddzielnych godzinach dzieciom a oddzielnych starszym Osobom, w gmachu Teatralnym pod Nr 24 przy galerji Rozmaitości. — 9771 — (2-3)

— Wzywa się żonę urlopowanego żołnierza **Wacława Baranowskiego**, Emilję Baranowską z Ojca Grygorowicz, ażeby wskazała miejsce swego zamieszkania do Zarządu Obropolicmajstra. — 9837 — (1-1)

NAUCZYCIELKI POLKI

różnych zdolności, Nauczycielki Francuzki i Niemki posiadające muzykę, Guwernerowie Polacy i Cudzoziemcy, Bony francuzki i niemieckie są do natychmiastowego umieszczenia za pośrednictwem Kamliji Mierkowskiej. Ulica Długa Nr 21 nowy, pierwsze piętro do frontu. — 9859 — (1-3)

Francuz rodowity,

znający język swój gruntownie, posiadający upoważnienie Dyrekcji Naukowej Warszawskiej do udzielania Lekcji prywatnych, życzy sobie w godzinach wolnych od swych zajęć udzielać Lekcje języka francuzkiego. Osoby interesowane zechcą nadsyłać adresy swe do Redakcji niniejszego pisma pod lit. **B. Z.** — 9841 — (1-3)

Potrzebne są

P A N N Y

do nauki i podgrzewania do szycia krawiezczyzny damskiej. Wiadomość przy Alei Jerolimskiej Nr 11 nowy wprost bramy na dole. — 9839 — (1-1)

Magle Wiedeńskie

w zupełnie dobrym stanie za bardzo przystępną cenę, są do sprzedania w każdym czasie. Wiadomość na miejscu, w domu pod Nr 22 nowym, przy ulicy Nowolipie. — 9683 — (3-3)

**Opinia za-
szczytna
Rady zdro-
wia.**

**WIZYKATORIA PAPIER
ALBESPEYRES**

Od lat 50-ciu
przepisywane
przez najznakom-
itzych lekarzy.

Wizykatorja Albespeyres. Skutek pewny i regularny. Niezbędne dla leka-
rza praktykującego nawsi.
Papier Albespeyres. Preparacja bardzo dogodna do utrzymania wizykatorji bez
nieprzyjemnej woni i bezdolegliwości.

**40 lat
powodzenia**

KAPSUŁKI RAQUIN

Potwierdzone
przez Akademię
medyczną w Paryżu.

**Wyciąg z raportu potwierdzonego jednomyślnie przez Akademię medyczną. Ka-
psułki klejowate p. Raquin z łatwością się trawia.**

**Nie sprawują nigdy w żołądka nieprzyjemnego wrażenia ani od-
bijania, jak to ma miejsce zwykle przy trawieniu wszelkich innych preparacji. Kopai-
wy, a nawet Kapsułek klejowatych**

U wynalazcy w Paryżu, na ulicy Faubourg, St. Denis, 78 i 80.
W Warszawie w Składach Materiałów Aptecznych PP. Ferd. Aug. Gallego,
Spiessa i Mrozowskiego. (20-32) — 4915 —

**Jedyny Zakład froterowania Glans Massa,
Wenecka, najpiękniejszą, żelaznej trwałości,
Glans Massa Wenecka, runt kop. 50.**

Aby mieć pięknie i trwale wyfroterowaną podłogę, należy najgłówniej o doskonałości
Massy, robotę wykonać może ktokolwiek. Kto więc raz masę moją spróbuje z pewnością ni-
gdy już innej apretury używać nie będzie.

W. Lesselroth.

(6 6) — 8839 — Krak.-Przedm., Nr 7, dom dawniej Grodzickiego, w oficynie prawej

**Wynajęcie Powozów i Karet, w Hotelu Polskim, przy ulicy Długiej Nr
27, Kantor w podwórzu w drugiej bramie na lewo. W godzinach rannych i przedpo-
łudniowych odwazi na kolej Wiedeńską i Petersburską powozem za 1 rs. w karecie za
rs. 1 kop. 25, a razem i z powrotem: Powóz rs. 1 kop. 50; Karetą rs. 1 kop. 75. Na
kolej zaś Terepolską o 25 kop. drożej. Na inne jazdy ceny są bardzo umiarkowa-
ne i stałe. Za akuratność zakład ręczy. (2 6) — 9793 —**

— Kilka Paryżanek z Angielskim językiem
i muzyką, oraz Francuzka z niemieckim i
Niemka posiadająca wysoko muzykę i wykład
języka francuskiego, poszukują miejsca zaraz,
a to za pośrednictwem rekomendacji Guwer-
nantek i Guwernerów, ul. Długa Nr 32 nowy.
Tamtę są potrzebne do umieszczenia Guwer-
nantki polki, z wyższem i niższem ukształce-
niem, z muzyką i bez.

Natalja CIEŚLIŃSKA.

— 9232 — (6-6)

Amerykanin,

świeżo przybyły, posiadający język angielski,
francuski, niemiecki i muzykę. **Niemka**
z muzyką i śpiewem. **Guwernerowie**
z francuskim, greckim, łacińskim, ruskim i
niemieckim językiem, oraz **Polki** z wyższem
i niższem wykształceniem i Bony Francuzki
i Niemki za pośrednictwem **A. Witkow-
skiej.** Ulica Niecała Nr 10, na dole.
— 9751 — (2-6)

Żid na jest

natychmiast **GUWERNANTKA Fran-
cuzka z muzyką, oraz Guwernantka
Francuzka początkowa** u prof. Gm de
Pré-hamps ulica Długa gdzie Eldorado, Nr
domu 23, mieszkania Nr 3, na 1 em piętrze
od frontu. — 9815 — (1-6)

MŁODZIEŃC

dobrej famiji może znaleźć pomieszczenie
jako **Uczeń handlu** u J. Nassalskiego, ulica
Chmielna Nr 20. — 9862 — (1-3)

Ktoby sobie życzył udzielać początkowych
Lekeji na Gitarze,
raczy zostawić swój adres w Redakcji Kur.
Warszawskiego pod literami W. M.
— 9740 — (2-2)

Student Uniwersytetu,

z medalem ukończywszy Gimnazjum, grato-
wnie posiadający język ruski i inne gimna-
zjalne przedmioty, poszukuje miejsca guwer-
nera. Interesanci raczą zostawić swój adres
w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit.
F. K. — 9738 — (2-3)

Potrzebna jest

Francuzka lub Szwajcarka

DO DZIECI.

Krakowskie Przed. Nr 71, mieszkania 4.
— 9804 — (2-3)

— Mam zaszczyt zawiadomić Szanownych
Członków Tow. Muz. War. dla śledza Ich do-
godności w lokalu Towarzystwa została prze-
ziemnie odkryta kuchnia zropatrzona w naj-
świeższe i najwyszukanie do gustu produktu.

Jakób Oziembło.

— 9833 — (1 3)

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. — (Plac Teatralny, Nr. 473 o nowy 5).

Sznury watowe

do zakitowania Okien na zime. Takowych
dost. e można jak poprzednich lat przy ulicy
Leszno Nr 661/2, nowy 16 w Warszawie.
9855 — (1-1)

Zo tawione w komis, są do sprzedania:

Gitara hiszpańska

Samowar duży, na 2 szklanek, wszyt-
ko w dobrym stanie. Wiadomość, ulica Ż.
Lwowa Nr 927e w mieszkaniu, a parterze od
frontu. — 987 — (1-1)

JARZĘBIN

dobrze dojrzalą, kupuje w najwęższych par-
tach i po najlepszej cenie Julian Fuchs,
Właściciel Dystylarni: róg Brackiej i Żora-
wskiej. — 9831 — (1-3)

DO SPRZEDANIA

Komoda, 6 Krzesel jesonowych, Łóżko jesio-
nowe i Sofa, ul. Sienna Nr 15 nowy. Wia-
domość na lewo z bramy. — 9822 — (1-2)

KARTOFLE

różowe i czerwone, z pól w długoletnim na-
wozie, dające zatem re ojmę trwałości, przy
kopaniu których nieznajdowano wcale nad-
psutych, mączyste są do nabycia, w nie mniej-
szej ilości jak korcy 10 do jednej posesji a to
celem ułatwienia formalom odstawy, podług
prób złożonych: 1-o w sklepie W go Dehnela
ulica Bielańska Nr 17 nowy, 2-o w sklepie
wiktorów ulica Leszno Nr 9 nowy. Cena
rs. 1 kop. 50 za korz c. Odstawa dopełnia-
ną będzie w workach półkorcowych.
— 9722 — (4-6)

WIEŚ

wzorowo zagospodarowana, dziesiętyn 370, w
ter. łąk dzies. 60 w dobrej glebie w płodo-
zmianie od lat 15, przynosząca odpowiednio
dochody, z dobrimi zabudowaniami, domem
mieszkalnym wygodnym, z inwentarzem ży-
wym i martwym kompletnym, 2 mile od Za-
kroczymina o milę od Pińska, jest do sprze-
dania za az. Wiadomość w Kancelarii Ad-
wokata J. drzeje sieza przy ulicy Długiej Nr
19 nowy. — 9731 — (3-3)

4 OBRAZY

olejno melowane, z widokami okolie
Nadrenskich i Sawojczy, w ramach złoto-
nych, zupełnie świeże, są do sprzedania przy
ulicy Marszałkowskiej wprost Hotelu Mar-
ga Nr domu 69 nowy, mieszkania Nr 16.
— 9703 — (3-3)



Zawiadamia się,
iz nadeszła pora do sadzenia
drzew owocowych
i krzewów ozdob-
nych,

które polecają się w doborowych gatunkach.
Główny zakład drzew i krzewów z własnej
szkółki

BRACI BARDET,

przy ulicy Senatorskiej Nr 472.
— 9772 — (2 6)

Ktoby miał do sprzedania **FOLWARK**
90 dz. (włok do 6) w jednym obrębie w dobrej
ziemi, z łąkami i zabudowaniami z inwentar-
zem, przy wodzie, może być o kilka wiorst
od kolei żelaznej, raczy nadesłać wiadomość
szczegółową, ulica Nowy-Swiat dom Stadni-
ckiego Nr 51 nowy, mieszkania Nr 12 w ofi-
cynie. — 9746 — (2-3)



BRYCZKA nowa,

lekka, na resorach z fartu-
kami na parę lub jednego
konia, którą można używać
po mieście i na prowincji jest do sprze-
dania za cenę umiarkowaną. Wiadomość przy
ulicy Wolskiej Nr 40 nowy, u Właściciela
Doma. — 9840 — (1-3)

Za Rs. 75 fortepian

mahoniowy, o 6-ciu oktavach, w dobrym sta-
nie, do sprzedania. — Wiadomość w składzie
H. rbaty i Towarów Kolonialnych **M. Le-
mańskiego,** przy ulicy Granicznej Nr 14,
gdzie Instytut wód mineralnych.
— 9741 — (2-3)

Na Pradze dwa

LOKALE

są zaraz do odnawiania, z powodu nieprzewi-
dzianych okoliczności, składające się: jeden
z 2-ch pokoi, a drugi z 3 ch i kuchni. Uli-
ca Wołwa Nr 248, na prost f ksalu Tere-
polskiego. — 9712 — (3-3)

Są do sprzedania lub wynajęcia

PORTPIANY

nowe i używane: przyjmuję się wszelkie re-
peracje f rtepianów i pia in, oraz strojenia
tak wych. Ulica Krakowskie Przedmieście
Nr 2, wprost Kopernika, w podwórzu w dru-
giej bramie, w f.bryce f rtepianów **A. Ja-
niszewskiego.** — 9742 — (2 6)

Z powodu wyjazdu, zaraz do wynajęcia
razem lub pojedynczo, umeblowane zkom-
fort-m 3 piękne duże pokoje z kuchnią,
z fortepianem mechaniki angielskiej. Na za-
danie sprzęty do kuchni, porcelana, mate-
race najlepsze, p ściel do łóżek, da-
ne być mogą. Tamże są do sprzedania
wyborowe meble dwa garnitury: 1) kozeto-
wy zielonym utrechtem kryty; 2) duży gar-
niture salonowy, bardzo ozdobnie rzeźbiony,
jedwabiem kryty, oraz Pianino z Brukseli,
które kupić lub nająć można. Wiadomo-
ść na miejscu, Leszno Nr 23, (za Orlą dwa do-
my), na 1-szem piętrze od frontu, po prawej
stronie od bramy. — 9419 — (3-3)

MIESZKANIE

złożone z 5-ciu pokoi, przedpokoju, koryta-
rza i kuchni, ze wszelkimi dogodnościami
gospodarskimi, kompletnie umeblowane, w
Alej Jerozolimskiej Nr 38 na pierwszym pię-
trze od frontu do pójcia od 1-go Listopada
na całą zimę. Ob j-zec można codziennie od
9-ej do 1-szej. S-roż miejscowy wskaże.
— 9653 — (3 3)

Do wynajęcia duży

P O K O J

z widokiem na Plac Teatralny, z meblami lub
bez, każdego czasu. Wiadomość powziąć mo-
żna przy gale j. rozmaitości pod Nr 24.
— 9770 — (3-3)

Przy ulicy Nowy-Swiat pod Nr 60

Jest do wynajęcia w każdym czasie: 1-o Sa-
lonik umeblowany z przedpokojem, z osobnym
wehodem z widokiem nader przyjemnym na
Wisłę i Pragę, 2-o Także sam bez mebli,
oraz wozownia z górą na skład Towarów lub
innych ruchomości, Piwnica obszerna widna
i sucha. Tamże są do zbycia: dwa Stoly so-
snowe kuchenne, i Balia duża okuta. Wia-
domość u stróża: W Bazarze Merkurego przy
ulicy Senatorskiej, złożono do sprzedania
Gwiazdę ord ru S-go Stanisława z czasów pa-
nowania Augusta Króla Polskiego.
— 9811 — (2-3)

W domu przy ulicy Długiej pod Nr 587,
nowy 21.

Do wynajęcia każdego czasu w oficynie,
cale pierwsze piętro, świeżo i elegancko wy-
restaurowane, składająca się z czterech po-
koi, wielkiego salonu, dużej kuchni angiel-
skiej, spiżarki, piwnicy i góry wspólnej, ce-
na rs. 550 rocznie.

A od Nowego roku (1878), zupełnie takit
sam lok l na drugim piętrze. Cena roczna
rs. 500. Wiadomość na miejscu u Rządcy
lub też u właściciela doktora Bruner przy ul.
Miodowej w domu Piotrowskiego na 1 em pię-
trze od frontu. — 9829 — (1-3)



Przy ulicy Długiej Nr 6 nowy,
z bramy po lewej stronie na dru-
gie piętro Nr drzwi 10, jest **Po-
kój** stosownie umeblowany dla
Pań potrzebujących odbywać słabość po u-
miarkowanej cenie; może być z życiem, po-
ścielą lub nie, zaś troskliwą opiekę zapewnia
się najsumienniejsz. — Akuszerka

— 9838 — (1-3)

Hedrych.

P O K O J

ze wspólnym przedpokojem do wynajęcia ra-
raz. Wiadomość w **Domu Złeczeń** ulica
Senatorska Nr 20. — 9847 — (1 3)

Przy ulicy Solec Nr 2931, do wynajęcia ka-
żdego czasu

LOKAL

złożony z trzech pokoi i kuchni za rs. 180
rocznie. — 9749 — (2-3)

SKLEP

na wyroby Garbarskie jest do wynajęcia za-
raz w Bazarze Rybińskiego przy placu Trzech
złotych Krzyży, z powodzeniem dobow jako
w miejscu targowem. — 9834 — (1-3)

Dnia 4 b. m. zgubiono w Ogróźnie Botani-
cznym trzy kółka ze słoniowej kości z so-
bą splejone, które stanowią zabawkę dziecin-
ną. Niania która będzie poszkodowaną upra-
sza łaskawego znalazcę o odniesienie na ul.
cę Instytutową Nr 6 nowy, mieszkania 9.
— 9854 — (1-1)

Дозволено Цензурою.